

Ks. JAN FLIS

St. Pölten

Pismo święte i biblistyka w życiu Kościoła „będącego w” Austrii

Zakres problematyki wydaje się raczej jasny i nie potrzebuje specjalnych dopowiedzeń. Może jednak pożyteczne będzie zwrócenie większej uwagi na ostatni człon tak sformułowanego tematu. Sformułowanie takie nie zostało wybrane przypadkowo. Chce ono bowiem przypomnieć czytelnikowi — nawiązując do nowotestamentowej eklezjologii — że Kościół, będąc w swojej nowotestamentowej głębi fenomenem ponadlokalnym i uniwersalnym, istnieje również jak najbardziej konkretnie i aktualnie. Forma „będący w” nawiązuje do preskryptów Listów św. Pawła do Koryntian, gdzie spotykamy zwrot: τῆ ἐκκλησίᾳ τοῦ θεοῦ τῆ οὔσῃ ἐν Κορίνθῳ (1 Kor 1,2; 2 Kor 1,1). Autor tak zwracając się do adresatów Listu, wskazywał na Kościół, który — „będąc”, tzn. urzeczywistniając się aktualnie — istniał wówczas jako Kościół lokalny w Koryncie.

Naturalnie, nie możemy tu wejść szczegółowo w całą skomplikowaną i różnie rozwiązywaną problematykę relacji między Kościołem powszechnym i lokalnym, która stanowi ciągle interesujące zagadnienie dla egzegezy Nowego Testamentu. Nie jest to bowiem przedmiotem niniejszego artykułu. Właściwym przedmiotem zaś będzie tylko jeden wybrany fragment życia Kościoła obecnie istniejącego w Austrii. Chodzić więc będzie o przedstawienie Biblii i biblistyki jako współczesnego wyrazu życia tamtejszego Kościoła. Termin „współczesny” obejmuje lata ostatniego stulecia. Są to lata, kiedy ukazały się najważniejsze dokumenty papieskie, które — z jednej strony — były reakcją na rozwój nauki biblijnej, a z drugiej same też przyczyniały się do wzrostu zainteresowania Pismem świętym w Kościele.

1. Ruch biblijny w Austrii

Ojciec św. Jan Paweł II w swoim przemówieniu przy ogłaszaniu dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej (23.04.1993), spoglądając retrospektywnie na ostatnie sto lat biblijnej myśli w Kościele i ustosunkowując się do problemów współczesnych, stwierdził: „W naszym czasie jest konieczny długotrwały wysiłek, nie tylko ze strony uczonych i kaznodziei, lecz także ze strony propagatorów biblijnego myślenia pośród ludu [...] ażeby uniwersalne znaczenie biblijnego orędzia było daleko uznane, a jego zbawcza skuteczność pokazała się wszędzie”¹. Wszyscy papieże ostatniego stulecia, poczynając od Leona XIII (1878–1903), autora encykliki *Providentissimus Deus* (18.11.1893), w którym dziś można widzieć inicjatora nowego spojrzenia na Pismo święte, zwracali szczególną uwagę na to ważne zagadnienie. Pius Parsch nazwał go rzeczywiście „twórcą ludowego ruchu biblijnego” Papież ten założył również w Jerozolimie École Biblique (1890), a w 1902 Pontificia Commissio de re Biblica, która ma autorytatywnie odpowiadać na pytania i dbać o rozwój studiów biblijnych w Kościele. Jego następca Pius X założył Papieski Instytut Biblijny w Rzymie (1909). Obydwie uczelnie do dziś kształcą egzegetów wiernych duchowi biblistyki katolickiej.

Za prawdziwą *magna carta* nowoczesnej biblistyki należy uznać encyklikę Piusa XII (1939–1958) *Divino afflante Spiritu* z 30.09.1943. Także inni papieże dostrzegali potrzebę przybliżania Pisma świętego wiernym i widzieli w tym szansę odnowy życia chrześcijańskiego, np. Pius X (1903–1914) i Benedykt XV (1914–1922)².

Wyraźną cezurę w rozwoju katolickiego ruchu biblijnego stanowi Sobór Watykański II (11. X.1962 – 8.12.1965), który stwierdził, że „wierni Chrystusowi winni mieć szeroki dostęp do Pisma świętego” (KO 22). Według nauki tego „Soboru odnowy”³ należy biblijny apostołat traktować jako powinność, jako rodzaj wyraźnie i konkretnie wskazanego obowiązku. Patrząc na roz-

¹ *Ansprache über die Interpretation der Bibel in der Kirche am 23.04.1993* (Verlautbarungen des Apostolischen Stuhls 115), Bonn 1993, s. 17n (a. 15).

² Biblijne wypowiedzi ostatnich papieży por. *Dodatek. Dokumenty Kościoła dotyczące Pisma świętego*, w: *Wstęp ogólny do Pisma świętego*, red. J. Szłaga, Poznań - Warszawa 1986, s. 289–311, zwł. s. 293–311. O roli papieży w biblijnym przełomie XIX/XX w. pisze N. Höslinger, *Neue Kirche — alte Bibel*, Klosterburg 1977, s. 41n.

³ Tamże, s. 54; C.S. Bartnik, *Vaticanium II jako wydarzenie historyczne i doktrynalne*, w: *W dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II. Recepcja — doświadczenia — perspektywy*, red. J. Homerski, F. Szulc, Lublin 1987, s. 45n.

wój ruchu biblijnego w Austrii dostrzegamy w nim dwa etapy: pierwszy — obejmujący lata 1893–1963, mający swoje źródło jeszcze w pontyfikatach Leona XIII i Piusa X i drugi — znajdujący zdecydowany impuls w nauce ostatniego Soboru i sięgający czasów współczesnych.

A. Pius Parsch i ruch biblijny przed Soborem Watykańskim II

Okazją, a może bezpośrednią przyczyną, rodzenia się ruchu biblijnego w Kościele będącym w Austrii były wypowiedzi papieży: Leona XIII, Piusa X i Benedykta XV. Papieże ci, widząc potrzebę odnowienia ówczesnego życia chrześcijańskiego, wskazywali na możliwości tkwiące w Piśmie świętym. Te papieskie przypomnienia i zachęty spowodowały przełom w katolickim podejściu do Biblii. Właśnie w nich można widzieć początek pierwszego etapu rozwoju ruchu biblijnego w Kościele Austrii, który teraz zostanie przedstawiony.

Na początku XX w. w Wiedniu i jego okolicach zauważa się początki aktywności zmierzających w kierunku Biblii. Wśród wówczas działających osób był m.in. znany etnolog W. Schmidt. W 1920 r. prowadził on specjalne wykłady biblijne w Wiedniu. Także bardzo aktywnie działał jezuita P.F. Kronseder, który poprzez swoje kazania przybliżał, licznie gromadzącym się wiernym, księgę Biblii. Kronseder prowadził także godziny biblijne w środowisku akademickim. Jego kontynuatorem był akademicki duszpasterz P.A. Stonner. Podobnie działali także inni duszpasterze wyższych uczelni, np. M. Pfliegler i K. Rudolf⁴. Wyjaśniali oni i konsekwentnie przybliżali zgromadzonym Pismo święte poprzez kazania, wykłady, działanie w kręgach biblijnych i godziny biblijne.

Niewątpliwie jednak najbardziej wyróżniającą się postacią, która odegrała wielką rolę w ukształtowaniu się ruchu biblijnego w Austrii i jego stabilizacji był człowiek wielkiej charyzmy — Pius Parsch⁵. Ten prekursor odnowy liturgicznej ostatniego Soboru z wielkim zapałem propagował także Biblię jako Słowo Boże. Konsekwentnie chciał i czynił wszystko, żeby Pismo święte prawdziwie stało się księgą życia w rękach katolików austriackich.

⁴ A. Stöger, *Bibelbewegung*, w: *Custos quid de nocte? Österreichisches Geistes Leben seit der Jahrhundertwende* (Festschrift M. Pfliegler, hrsg. von K. Rudolf, L. Lentner), Wien 1961, s. 289.

⁵ T. Maas-Ewerd, *Romano Guardinis „Beurteilung der liturgischen Bestrebungen“*, w: *50 Jahre Bibel und Liturgie. 1926–1976*, Klosterneuburg 1976, BiLit Festnummer (1976) s. 177.

Ponieważ zasługi tej osoby dla ruchu biblijnego są wielkie, a jego znaczenie niekwestionowane, dlatego pożyteczne wydaje się spojrzenie na pierwszy etap rozwoju ruchu biblijnego w Austrii w nawiązaniu właśnie do jego życiorysu.

Pius Parsch urodził się 18.05.1884 r. niedaleko Ołomuńca i ochrzczony został w kościele parafialnym Neustift jako Jan (ewangelista) Bruno. Dnia 28.08.1904 r. wstąpił do zgromadzenia Kanoników św. Augustyna w Klosterneuburgu i otrzymał tuż po rozpoczęciu pontyfikatu przez Piusa X imię zakonne Pius. Już na początku swojego pobytu w nowicjacie zdradzał wyraźnie specjalne zainteresowanie Biblią⁶. W 1909 r. przyjął święcenia kapłańskie i stał się aktywnym duszpasterzem w Wiedniu (Maria Treu). Tematem jego dysertacji naukowej była śmierć krzyżowa według św. Pawła⁷. W swojej działalności duszpasterskiej głosił kazania o treści apologetyczno-biblijnej.

W maju 1915 r. poszedł na front i pozostał w wojsku do końca wojny. Ten czas sam określał później jako niezmiernie pouczający⁸. Podczas pierwszej wojny światowej — jako duszpasterz wojskowy — zauważył, że sprawowana przez niego Msza św. (w swojej trydencko-łacińskiej formie) wydaje się „nie trafiać” do jego wiernych⁹. Wtedy również zaczął boleśnie przeżywać, że także on sam, będąc księdzem, nie zna dobrze życia Jezusa. Chciał ten bolesny brak możliwie szybko uzupełnić. Zainteresował się więc komentarzami do Ewangelii, aby sobie stworzyć możliwie najbardziej dokładny obraz życia Zbawiciela.

Po powrocie z wojny kształcił nowicjuszy w swoim zgromadzeniu. Podczas jego nowotestamentowych wykładów często przez 2–3 godziny czytano Ewangelie. Każdy z nowicjuszy otrzymywał jedną z Ewangelii i słuchał lub czytał ją wobec pozostałych. Powstawał w ten sposób jakby rodzaj „żywej synopsy”. Takie czytanie i porównywanie tekstów Ewangelii trwające często całymi godzinami zwykle „pozostawało w pamięci słuchaczy jako najbardziej ulubione”¹⁰. W tym czasie dojrzewała myśl Parscha, że życie Jezusa nie tylko może, ale i powinno mieć znaczenie dla religijności wierzących. Już w 1919 r. zrozumiał, że jego wierni ciągle nie mają dobrej książki

⁶ P. Parsch, *Volksliturgie. Ihr Sinn und Umfang*, Klosterneuburg -Wien 1940, s. 12.

⁷ Tamże, s. 256.

⁸ „Diese Zeit war für mich überaus lehrreich. Ich möchte sie nicht aus meinem, Leben streichen”, tamże, s. 14.

⁹ F. Weigend-Abendroth, *Pius Parsch und die Erneuerung der Kirche im 20. Jahrhundert*, BiLit 57(1984) s. 143.

¹⁰ Parsch, *Volksliturgie*, s. 268.

o życiu Jezusa. W maju tegoż roku zaczął prowadzić swoje pierwsze godziny biblijne¹¹. Brało w nich udział zwykle ponad 100 osób.

Parsch był przekonany, temu przekonaniu pozostał zawsze wierny, że każdy katolik powinien posiadać cały tekst Biblii. Tekst ten powinien znajdować się w najbardziej godnym miejscu w domu rodzinnym. Jego zdaniem katolicy powinni przynajmniej raz w tygodniu, np. przy niedzielnym obiedzie, czytać fragmenty Ewangelii. Parsch zachęcał do takiej lektury rodziny, zwłaszcza podczas długich jesiennych i zimowych wieczorów. Również okres adwentu uważał za bardzo korzystny czas. Rodzice mieliby wówczas możliwość połączenia z czytaniem wybranych fragmentów Biblii rozmowę z dziećmi na tematy religijne.

Poprzez całą swoją działalność duszpasterską (zwl. wykłady i godziny biblijne) Pius Parsch zachęcał do prywatnej lektury Biblii. By ją ułatwić opracował specjalny zeszyt: *Wie lerne ich Bibellesen?*. W 1935 r. opublikował artykuł¹², w którym zebrał najważniejsze punkty służące „ubiblijnianiu” wiernych:

- prowadzenie rund i godzin biblijnych;
- głoszenie kazań rzeczywiście biblijnych;
- kształcenie seminarzystów zmierzające w kierunku dobrej znajomości Pisma świętego i umiejętności prowadzenia rund biblijnych;
- w klasach starszych szkół średnich i zawodowych uczenie uczniów posługiwania się Nowym Testamentem i przyzwyczajanie ich do jego lektury;
- świadomość, że każdy ruch potrzebując organizacji wymaga jak najszybszego utworzenia takowej dla katolickiego ruchu biblijnego;
- konieczność wydania Pisma świętego po przystępnej cenie, żeby takie wydanie mogło stać się prawdziwą „Biblią ludową” (*Volksbibel*).

Spośród tych 6 punktów dla praktyka, jakim niewątpliwie był Pius Parsch, szczególnie dwa najbardziej leżały mu na sercu. Właśnie im poświęcił najwięcej swojego czasu i zapału, a mianowicie pierwszy i ostatni.

¹¹ A. Stöger, *50 Jahre „Bibel und Liturgie”*, w: *50 Jahre Bibel und Liturgie. 1926–1976*, Klosterneuburg 1976, BiLit Festnummer (1976) s. 163; J. Kudasiewicz, *Proforystyka pastoralna. Pismo św. jako księga ludu Bożego*, w: *Wstęp ogólny do Pisma świętego*, red. J. Szlaga, Poznań-Warszawa 1986, s. 259.

¹² P. Parsch, *Lebe mit der Kirche*, „Wochenblatt” 7(1935) nr 13, s. 26–28; W. Beilner, *Bibelbewegung. Ihre Geschichte, ihre Bedeutung für das Konzil und ihre bleibenden Anliegen für Gegenwart und Zukunft*, BiLit 69(1996) s. 136n.

Już w 1934 r. Parsch doprowadził do wydania „pierwszego taniego katolickiego Pisma świętego” (tł. J. Schäfer). Ukazało się ono w 3 tomach. Stary Testament ukazał się w 2 tomach (80.000 egz.), a Nowy Testament w jednym tomie (100.000 egz.). Uradowany wydawca pisał, że „Klosterneuburg wydał całe Pismo święte tak tanio, że teraz również najbiedniejsi mogą je kupić i wkrótce będzie można konkurować z protestanckimi wydaniem¹³. Wielu biskupów niemieckojęzycznych także z radością przyjęło takie wydanie. Wydawano to Pismo święte jeszcze wielokrotnie i w różnych wariantach. Główną zasadą jednak pozostawało wydawanie po możliwie najniższej cenie. Dziś można powiedzieć — za A. Stögerem — że tym bardzo tanim wydaniem Pisma świętego Klosterneuburg dokonał „prawdziwie katolickiego i apostołskiego dzieła”¹⁴.

Rundy biblijne Pius Parsch zaczął prowadzić już w 1919 r. w małej parafii św. Gertrudy w Klosterneuburgu. Ten „biblista i liturgik ludowy”, tak sam lubił się nazywać, widział w nich wielkie znaczenie dla pracy duszpasterskiej i pogłębienia osobistego życia duchowego księży. Dlatego mawiał: „Podczas godzin biblijnych duszpasterz ma nieodzowny osobisty kontakt z parafianami. Nie jest to możliwe w kościele podczas kazania. Podczas godziny biblijnej duszpasterz jest pośród swoich, może mówić bardziej bezpośrednio, tonem wzbudzającym zaufanie, może obserwować reakcję zgromadzonych. Duszpasterz wówczas wzrasta (duchowo) razem ze swoją gminą, ta zaś staje się wspólnotą, „jednym sercem i jedną duszą” Rundy biblijne są — zdaniem Parscha — również pożyteczne dla samych duszpasterzy ponieważ prowadzą „do studium Biblii, jej poznania i jej pokochania” Dzięki nim księża „odnawiają się w duchu Słowa Bożego”, stają się „Pneumatiker der Bibel” Dlatego — jak twierdził Parsch — „nowoczesne duszpasterstwo nie może zaniedbywać godzin biblijnych”¹⁵.

Nie dziwi przeto, że takie przekonanie o ważności rund i godzin biblijnych wyrazić się musiało regularnością takich spotkań. W ciągu roku spotykano się przynajmniej raz na tydzień. W czasie ferii miały one miejsce prawie codziennie. Pius Parsch prowadził je „należając w porę czy nie w porę” Zarówno dla ponad 100 osób, jak i dla jednej osoby. Zarówno w czasie pokoju, w czasie bombardowań, jak i po wejściu Rosjan. Nie miał zupełnie wzo-

¹³ Stöger, *Bibelbewegung*, s. 295.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 294. O znaczeniu godzin biblijnych i ich prowadzeniu: P. Parsch, *Wie halte ich Biblelstunde*, Klosterneuburg 1951; tenże, *Ausgeführte Biblelstunden über das Leben Jesu*, Klosterneuburg 1951.

rów do ich prowadzenia. Można powiedzieć, że przy ich prowadzeniu zdawał się całkowicie na łaskę Ducha Świętego. Pojmował je jako wyjaśnianie Pisma świętego „służące zbudowaniu” To „budowanie” pozwalało wchodzić w głębię nauki Jezusa Chrystusa poprzez zrozumienie wyjaśnionego tekstu, poprzez jego zastosowanie do własnego życia i powstawanie pragnienia osobistej lektury Biblii.

Organizowanie rund biblijnych zaczęło się wkrótce przyjmować w samym Wiedniu i okolicy. W 1929 r. dr K.B. Frank już organizował je w odległym o 60 km St. Pölten. Już w 1933 r. katolicki dziennik „Reichspost” co srode podawał spis biblijno-liturgicznych imprez wiedeńskich parafii i okolicy. Wielu duszpasterzy, zajmujących się młodzieżą, prowadziło także biblijne duszpasterstwo. W innych diecezjach Austrii liczni księża pracowali duszpastersko w duchu Piusa Parscha. Idea odnowienia wiary ludu w oparciu o Biblię dotarła także do Pastoralnego Instytutu Wiedeńskiego, którego hasłem stało się: „Znajdujemy Biblię” Jesienią 1934 r. powołano organizację biblijną (*Freie Arbeitsgemeinschaft für Bibelabende*). W 1935 r. miała miejsce — przygotowana specjalnymi plakatami, artykułami i listem arcybiskupa Wiednia — akcja z mottem „Żaden chrześcijanin bez Biblii” We wszystkich częściach Wiednia odbyły się tygodnie biblijne i wykłady na temat: „Księga ksiąg” Frekwencja była bardzo wysoka i w rezultacie wiele „nowych rąk” sięgało po księgę Pisma świętego.

W tym czasie zaczął również istnieć i działać „Kapłański Krąg Biblijny” Zorganizowany został także biblijny kurs dla duszpasterzy, powtarzany potem w następnych latach. Na początku 1937 r. kard. Innitzer dokonał aktu poświęcenia „Apostolatu Biblijnego”, który za swój cel uznał następujące postulaty:

- głoszącym i wyjaśniającym Pismo święte należy ciągle proponować odpowiednie pomoce;
- działać wszelkimi środkami, aby Pismo święte trafiało do rąk ludzi;
- we wszystkich parafiach inicjować działanie kręgów biblijnych;
- zakładać biblioteki z pomocami dla pracy biblijnej;
- odpowiadać na konkretne pytania ludzi angażujących się w ruch biblijny.

Na okres Bożego Narodzenia 1938 r. zaplanowano specjalne dni biblijne z hasłem: „Pismo i życie” Zamierzano przeanalizować dotychczas przeprowadzane prace biblijne oraz doświadczenia z nimi związane. Planowano także wskazać kierunki dalszego rozwoju. Niestety, z powodu włączenia Austrii

do Rzeszy Niemieckiej, akcja ta została odwołana i można powiedzieć, że tym samym ruch biblijny w Austrii najprawdopodobniej pozbawiony został mocnego i potrzebnego impulsu.

Taki austriacki sposób przybliżania wiernym Biblii szybko przeniósł się do sąsiadujących Niemiec. Tam także godziny biblijne były prowadzone w wielu katolickich parafiach. W Stuttgarcie w 1934 r. założony został Katholisches Bibelwerk. Nic dziwnego, że tuż przed II wojną światową Pius Parsch był przekonany, że godziny biblijne należały już do „wspólnej własności” nowoczesnego duszpasterstwa¹⁶. Ten przyjmujący się w krajach niemieckojęzycznych ruch biblijny miał wyraźnie swoje źródło w Kościele „będącym w Austrii”, a dokładniej w Klosterneuburgu, a jeszcze dokładniej w parafii św. Gertrudy z jej „biblijnym zapaleńcem” Piusiem Parschem, który był przekonany i temu wierny, że Biblia:

- jest słowem Bożym, a nie tylko zawiera je w sobie;
- jest jedyną księgą, która nie zawiera błędu;
- jest księgą odpowiadającą na wszystkie pytania o Boga i człowieku, o jego pochodzeniu i celu;
- prowadzi każdego wiernego do prawdziwego źródła religijnego życia;
- prowadzi do liturgii, a liturgia do Biblii;
- jak Eucharystia jest pokarmem duszy, tak Biblia jej światłem;
- jest księgą Akcji Katolickiej itp.

Pius Parsch wymagał od kapłanów „zachwycenia się Biblią” Ksiądz powinien być „pneumatykiem biblijnym” (*Pneumatiker der Bibel*). Za takiego uważał się sam i takim rzeczywiście był. Dotarcie do samej głębi Biblii dokonuje się — według Parscha — dopiero w ekstatycznych chwilach modlitwy i kontemplacji. Nie dokonuje się to jednak na sposób jednorazowy i wyczerpujący. Sam Pius Parsch przeszedł taką drogę, którą można nazwać „ciągłym odkrywaniem tajemnicy Biblii”. Najpierw zapoznał się z egzegezą. Potem stanął przed nim historyczny Jezus Chrystus w swoim życiu i słowie. W końcu Biblia stała się dla niego objawionym Słowem Bożym¹⁷. Mógł w końcu powiedzieć, że Biblia otrzymała rys sakramentalny. Jego zdaniem przystępuje się do Biblii w liturgii, która to uważa Pismo święte za Słowo samego Chrystusa. Wszystko zaczyna się więc od egzegezy, dlatego Parsch

¹⁶ Parsch, *Volksliturgie*, s. 170.

¹⁷ Stöger, *50 Jahre*, s. 164.

domaga się, żeby właśnie ona „prawdziwie wprowadzała w „świętość biblijnej teologii”¹⁸.

Parsch umiał trafiać do ludzi. Najtrudniejsze zagadnienia tłumaczył w sposób niezwykle zrozumiały i trafny. Był przekonany, że Biblia wcale nie wymaga wysokiego wykształcenia. Dlatego także prosi ludzie mogą i powinni ją czytać. Nawet dzieci mogą się nią posługiwać i nie powinny być pozbawione tej wspaniałej lektury.

Lata 1938–1945 są niewątpliwie trudnym okresem dla ruchu biblijnego w Austrii. Kościół przeżywa szereg ograniczeń w swojej zewnętrznej aktywności. Zakazana została działalność wszelkich organizacji. Miały miejsce jednak godziny biblijne, zarówno w miastach, jak i na wsi. Często była to jedyna możliwość spotykania się¹⁹. Niekiedy można było w tym widzieć bardzo ostrożny wyraz protestu. Pismo święte, i z nim związane spotkanie wierzących, staje się rzeczywiście „pociechą” (Rz 15,4). W latach wojny Biblia jest także nadal rozprowadzana wśród wiernych. Trafia nawet do rąk żołnierzy na wojnie i do rąk zaślubianych jako tzw. *Brautbibel*.

Wiedeński Instytut Pastoralny stara się o kontynuację aktywności biblijnej szczególnie w kierunku Nowego Testamentu. Na wszystkich kursach teologii wprowadzony zostaje Stary i Nowy Testament jako jeden z głównych przedmiotów. W pomocach do kazań podkreśla się wyraźnie elementy biblijne. Wreszcie na jesieni 1944 r. została zorganizowana konferencja pastoralna na temat: „Wymagania stawiane kapłanom przez list Piusa XII o studiach biblijnych i praktyczne możliwości ich wypełnienia”

Po wojnie Pius Parsch kontynuuje nadal swoją biblijną działalność. W 1950 r. powstaje „Klosterneuberger Bibelapostolat”²⁰. Jego kierunek działań wyrażają teraz dwa zamiary. Po pierwsze należy zrobić wszystko, aby tani tekst Pisma świętego znalazł się w rękach wiernych. Przeprowadzona zostaje akcja z hasłem „Tania Biblia dla ludzi”. W 1951 r. zostaje rozprowadzonych 195.000 egzemplarzy całej Biblii. Zostaje ponadto wydrukowane 600.000 egzemplarzy Nowego Testamentu w cenie tylko 6,5 Sch²¹. Po drugie, należy ze wszelkich sił zmierzać do ponownego zapalenia gorliwości kapłanów do prowadzenia godzin biblijnych. Są więc organizowane w pa-

¹⁸ Stöger, *Bibelbewegung*, s. 293.

¹⁹ Höslinger, *Neue Kirche*, s. 32.

²⁰ N. Höslinger, *Parsch, Pius*, w: LThK VIII, kol. 111; Kudasiewicz, *Proforystyka pastoralna. Pismo św. jako księga ludu Bożego*, s. 270.

²¹ N. Höslinger, *10 Jahre Österr. Kath. Bibelwerk*, w: *50 Jahre Bibel und Liturgie. 1926–1976*, Klosterneuburg 1976, BiLit Festnummer (1976) s. 166.

rafiach dni i tygodnie biblijne. Odpowiada to przekonaniu Parscha, że nie wystarczy dać Biblię do rąk, ale trzeba wiernych nauczyć jej czytania i rozumienia. Niestety w lipcu 1952 r. Pius Parsch doznaje ciężkiego udaru mózgu. Już jako śmiertelnie chory, świadom, że nie wszystko dla ruchu biblijnego zostało zrobione, przekazuje przyjaciółom swój duchowy testament: „Ja się trudziłem liturgią, wy powinniście się trudzić Biblią”²². W niecałe dwa lata później, dokładnie 11.03.1954 r. umiera ten prekursor odnowy liturgicznej ogłoszonej przez Vaticanum II.

Testament Piusa Parscha nie został zapomniany w Austrii, a zwłaszcza w jego klasztorze. W 1954 r. zostają zorganizowane w Wiedniu specjalne dni z wykładami na temat: „Pismo święte i duszpasterstwo”, podobnie w Linzu z tematem: „Duszpasterze i Biblia”. Pięć lat później podobne wykłady mają miejsce w Domu Misyjnym Werbistów w Mödling k. Wiednia. Wykłady te gromadzą prawdziwie dużą liczbę księży. W Voralberg działa E. Fasching i prowadzi specjalne dni i tygodnie biblijne dla młodzieży. Praktycznie we wszystkich diecezjach spotkać można duszpasterzy, którzy prowadzą z zapalem godziny i rundy biblijne. Na jesieni 1957–58 ukazuje się w innej formie czasopismo „Bibel und Liturgie” o charakterze bardziej praktycznym i będące dobrą pomocą do pracy w ruchu biblijnym²³.

Reakcja wiernych była niezwykle pozytywna. Według danych opublikowanych w „Bibel und Liturgie” pod koniec lat sześćdziesiątych na 122 parafie 54 prowadziły systematycznie godziny biblijne, najczęściej co 2 tygodnie. Są także parafie, które prowadzą je co tydzień lub co miesiąc. Frekwencja zazwyczaj mieści się w przedziale 30–50 wiernych, przy czym ponad 70 % stanowią kobiety.

W ruch biblijny włączyła się również organizacja Katolickiej Młodzieży Robotniczej (*Katholische Arbeiterjugend*). J. Cardijn²⁴ był twórcą idei,

²² Stöger, *50 Jahre*, s. 164.

²³ W pierwszym numerze w czasopiśmie ukazującym się z jego inicjatywy sam Parsch pisał: „W samym tytule już leży jego program: Biblia i liturgia! Te dwa źródła...”; por. N. Höslinger, *Bibel und Liturgie 1926–1987. Ein Blick in die Geschichte der Zeitschrift*, BiLit 60(1987) s. 1. Od 1957 r. do dziś czasopismem kieruje N. Höslinger. W swojej historii kilkakrotnie zmieniał swoje zewnętrzne oblicze, zawsze dopasowując się do zapotrzebowań ruchu liturgicznego i biblijnego; K. Berg, *Zum Jubiläum von „Bibel und Liturgie” w: 50 Jahre Bibel und Liturgie. 1926–1976*, Klosterneuburg 1976, BiLit Festnummer (1976) s. 160; por. także N. Höslinger, *Ein fünf-Dezennien-Spiegel*, w: *50 Jahre Bibel und Liturgie. 1926–1976*, Klosterneuburg 1976, BiLit Festnummer (1976) s. 169–175.

²⁴ N. Höslinger, *Probleme mit der Bibel?*, Klosterneuburg 1976, s. 52n; Kudasiewicz,

które były bliskie tej organizacji. Spotkanie kręgu aktywistów tej organizacji rozpoczynało się czytaniem Pisma świętego z krótkim wyjaśnieniem przez jednego ze zgromadzonych. Do takiej rundy każdy musiał się przygotować. Często do tego był konieczny kontakt z duszpasterzem. W rundach chodziło o odpowiedź na pytanie: jak można dzisiaj, w naszym konkretnym życiu, w codziennym świecie urzeczywistnić Ewangelię? Prawdziwy chrześcijanin powinien być żywą Ewangelią Jezusa Chrystusa. Taki sposób posługiwania się Pismem świętym dotarł również do Akcji Katolickiej i znalazł się we wszystkich jej członach. Idea Parscha, że Pismo święte powinno stawać się także „Księgą Akcji Katolickiej”, stawała się szybko rzeczywistością.

Dziś można dostrzec pewne plusy i minusy metody wówczas stosowanej. Dobrą stroną było to, że w takim rozważaniu Biblii rodziła się zwykle duża aktywność świeckich katolików, jednakże powstawały również pewne niebezpieczeństwa. Najpierw było nim niebezpieczeństwo braku należytego szacunku wobec słowa Bożego. Dalej niebezpieczeństwo pewnej powierzchowności i subiektywności w interpretacji. Takim niebezpieczeństwom mógł łatwo zaradzić duchowy asystent, który odpowiednio przygotowany powinien towarzyszyć takim spotkaniom.

Podsumowując wydaje się, że dużo racji miał Johannes H. Emminghaus, w swoim wykładzie z okazji 100-tnej rocznicy urodzin Piusa Parscha, kiedy powiedział: „nie obstaję przy tym, że działalność Parscha dla historii liturgii miała znaczenie kopernikańskiego przełomu [...], ale nie potrzeba nowego Soboru, potrzebujemy tylko to czynić co nam wskazał Sobór, a czym już wcześniej Parsch obdarzył jako swoim dziełem”²⁵. Rzeczywiście, działalność Piusa Parscha doprowadziła do powstania i okrzepnięcia ruchu biblijnego w Austrii i niewątpliwie w pewien sposób przygotowała „biblijny sobór” — Vaticanum II.

B. Ruch biblijny po Soborze Watykańskim II

Kamieniem milowym w rozwoju ruchu biblijnego w Kościele był Sobór Watykański II (1962–65), który w konstytucji *Dei Verbum* podkreślił mocno znaczenie Pisma świętego w życiu Kościoła²⁶, wyraźnie zachęcając

Proforystyka pastoralna. Pismo św. jako księga ludu Bożego, s. 264–266.

²⁵ 19. Mai 1984: Vortrag von Prof. Johannes H. Emminghaus und Eröffnung zweier Gedächtnisrume, BiLit 57(1984) s. 127.

²⁶ „Teologia święta opiera się, jako na trwałym fundamencie, na pisanym słowie Bożym łącznie z Tradycją świętą. W nim znajduje swe najgruntowniejsze umocnienie i stale

do poznawania Biblii²⁷ Dziś można śmiało powiedzieć, że także dla ruchu biblijnego w Kościele „będącego w” Austrii, podobnie w innych krajach niemieckojęzycznych, jak też w całym Kościele, rozpoczął się prawdziwie nowy etap. Popatrzmy teraz dokładniej na to co działo się w Austrii od Vaticanum II aż do dnia dzisiejszego, czyli na drugi etap rozwoju ruchu biblijnego w Austrii, który jak wyżej zostało już stwierdzone, w swojej pierwszej fazie miał już dobrze zarysowane oblicze.

Po śmierci Piusa Parscha klasztor nie był w stanie prowadzić całego austriackiego ruchu biblijnego. Z tego powodu N. Höslinger udał się z prośbą do austriackich biskupów. Pierwszym był bp Zauner z Linzu, który zdecydowanie przyklasnął inicjatywie i przedstawił ją Konferencji Episkopatu. Ta z kolei w 1964 r. oddelegowała do tej sprawy bpa z Salzburga E. Macheinera. Dwa lata później, kard. Franz König — za zgodą Konferencji Episkopatu — 1.09.1966 r. erygował Austriackie Katolickie Dzieło Biblijne (*Österreichisches Katholisches Bibelwerk*, dalej: ÖKB). Powołano także do istnienia Radę Naukową Bibliistów Austriackich (WBBO).

Działalność ÖKB najpierw ograniczała się do mniejszych publikacji: „Bibel heute”, „Bibel und Kirche”, „Bibel und Liturgie”, „Perikopen — Einführung in die Schriftlesungen der Liturgie”, „Liturgischer Wochenkalender” ÖKB staje się wkrótce dzięki swojej Księgarni Wysyłkowej instytucją finansowo niezależną. W 1967 r. zorganizowano w Wiedniu wielką wystawę biblijną. W ciągu następnych 10 lat zorganizowano około 100 takich wystaw o charakterze ekumenicznym.

W 1969 r. z inicjatywy kard. A. Bea zostaje założona w Rzymie *World Catholic Federation for the Biblical Apostolate*. ÖKB należy do członków założycieli tej Federacji, a od 1970 r. wnosi poważny przyczynek do dzia-

się odmladza, badając w świetle wiary wszelką prawdę ukrytą w misterium Chrystusa. Pisma zaś święte zawierają słowo Boże, a ponieważ są natchnione, są one naprawdę słowem Bożym. Niech przeto studium Pisma św. będzie jakby duszą teologii świętej. Tymże słowem Pisma św. żywi się również korzystnie i święcie się przez nie rozwija posługa słowa, czyli kaznodziejstwo, katecheza i wszelkie nauczanie chrześcijańskie, w którym homilia liturgiczna winna mieć szczególne miejsce.” (KO 21); por. Höslinger, *Probleme mit der Bibel*, s. 15–18.

²⁷ „Tak więc niech przez czytanie i studium Ksiąg świętych «słowo Boże szerzy się i jest wysławiane» (2 Tes 3,1), a skarbiec Objawienia powierzony Kościołowi niech serca ludzkie coraz więcej napelnia” (KO 26); F. Schmatz, *Wie biblisch orientiert ist unsere gegenwärtige Pastoral*, w: *Verbum caro fatum est* (Festschrift A. Stöger), St. Pölten-Wien 1984, s. 186n.

lności tej organizacji i prowadzi *Arbeitsgemeinschaft Mitteleuropäischer Bibelwerke* (AMB).

ÖKB bierze także aktywny udział w różnych dziełach ekumenicznych. Trwałym wyrazem tej działalności jest już od ponad 30 lat organizowanie ekumenicznych wystaw biblijnych. W listopadzie 1999 r. w Wiedniu (dom im. kard. Königa) udostępniono zwiedzającym nową wersję takiej wystawy. W tej wystawie obok „typowych” tematów: Kraj Biblii, rośliny i zwierzęta Biblii, Biblia w życiu codziennym są także nowe motywy nawiązujące do ruchu biblijnego w Austrii. T. Kalkbrenner uzasadnił to takimi słowami: „Biblia nie powinna być odległym i zamkniętym dziełem, gdyż ma ona w naszym kraju pewną *Wirkungsgeschichte*. Spotykamy ją na każdym kroku — w muzyce, literaturze, malarstwie, w zwrotach mowy codziennej”²⁸. Nie wolno także zapomnieć o ekumenicznej współpracy przy opracowywaniu i publikowaniu naukowych komentarzy egzegetycznych, a zwłaszcza tekstów i słowników²⁹.

Od 1961 r. ÖKB organizuje podróże do krajów Biblii, które cieszą się od samego początku bardzo dużym zainteresowaniem³⁰. W podróżach tych, o charakterze nie tylko turystyczno-poznawczym, ale nade wszystko biblijno-teologicznym, chodzi o poznanie kraju Jezusa i innych krajów biblijnych (Egipt, Syria, Liban, Irak, Jordania, Turcja, Grecja) oraz o współczesne spotkanie z judaizmem, który jest u korzeni wiary chrześcijańskiej. Pracownicy tego działu z racji 25-tej rocznicy samodzielnego istnienia „Podróży Biblijnych” pisali: „Odkrywając nasze religijne korzenie spoglądamy jednak w przyszłość, w kierunku nowych dróg”³¹.

W 1972 r. opublikowane zostało nowe tłumaczenie Pisma świętego (*Einheitsübersetzung*)³², które natychmiast trafiło na katechezę do szkół. Cały

²⁸ T. Kalkbrenner, „Die Bibel erleben”. *Die neue ökumenische Bibelausstellung*, BiKir 54(1999) s. 211.

²⁹ F.G. Untergaßmair, *Bibelwissenschaft: Stand und Gegenwartsprobleme*, BiKir 69(1996) s. 140; Beilner, *Bibelbewegung*, s. 137.

³⁰ Duże zainteresowanie tymi podróżami (*Studienreise*) zmusiło ÖKB w 1972 r. do utworzenia samodzielnej organizacji *Biblische Reisen*. P.G. Müller, *25 Jahre Biblische Reisen*, BiKir 42(1987) s. 185.

³¹ A. Kalkbrenner, A. Kickingner, *25 Jahre Biblische Reisen österreich. Jubiläumsjahr 1997*, BiLit 69(1996) s. 262.

³² Tłumaczenia dokonano z polecenia biskupów Austrii, Niemiec i Szwajcarii oraz diecezji częściowo niemieckojęzycznych (Luksemburg, Liège i Bozen-Brixen). Tekst Nowego Testamentu i Ps został uznany przez biskupów katolickich i protestanckich i w tej części jest to tłumaczenie ekumeniczne. W całości zaś otrzymało uznanie naszego

czas ÖKB — pod kierownictwem wybitnego ucznia i wiernego kontynuatora dzieła Piusa Parscha dra Norberta Höslingera — było obecne w radio i telewizji austriackiej oraz w najbardziej różnorodnych wydawnictwach. Przez radę, informację i zachęty przyczyniało się do dalszego rozwoju ruchu biblijnego. ÖKB publikuje komentarze, książki, filmy biblijne i *Bibelgespräche* dla prowadzących kręgi biblijne oraz wiele innych praktycznych pomocy do pracy biblijnej. Biskup pomocniczy A. Stöger — zajmujący się przez wiele lat — z ramienia Konferencji Episkopatu ÖKB doprowadził praktycznie do tego, że wszyscy biskupi Austrii oraz profesorowie biblistyki stawali się nie tylko honorowymi, ale również dobrowolnymi pracownikami ÖKB.

Dla konkretyzacji tego, co działo się na drugim etapie rozwoju ruchu biblijnego w Austrii popatrzymy jeszcze na przykładowe akcje ÖKB przeprowadzane w ostatnich latach. Jako pierwszy przykład może posłużyć rok 1992, który został ogłoszony w krajach niemieckojęzycznych jako „Rok z Biblią”. Przygotowując się do tego roku najpierw opublikowana została pewna ilość bardzo praktycznych pomocy organizacyjno-biblijnych, np. „Bibel vor Ort. Ökumenisches Werkbuch zur Bibelarbeit”. Pozycja ta zawierała modele pracy biblijnej z rodzinami, dorosłymi, młodzieżą i dziećmi. Zawierała ponadto specjalne omówienia i pomoce do organizowania konkretnych projektów, np. dni, tygodni, skupień biblijnych itp.

Opublikowany został także specjalny „Bibeljahrbuch”³³ oraz wydrukowano ponownie cały szereg różnych wydań tekstów Pisma świętego (dla dzieci, młodzieży, dorosłych). Opracowano także inne, nowe, specjalne wydania tekstów, np. „Große Texte der Bibel”, gdzie teksty biblijne na każdy tydzień opatrzone były komentarzem znaczących osobistości polityki, kultury i Kościoła.

Przygotowano również specjalne wystawy o tematyce biblijnej, których pierwszorzędym celem było zainteresowanie wszystkich lekturą Pisma świętego. Jedną z takich wystaw proponowanych przez ÖKB w swoich 4 kolejnych częściach pokazywała etapy rozwoju Biblii, czyli: „Od Biblii na papierze do Biblii w komputerze” (I); „Spotkania z Jezusem w Biblii” (II); „Biblia dzisiaj” — od wypowiedzi prominentnych osób o Biblii... aż do *Bibelshop* z hasłem: „Każdemu własną Biblię”. Tu można było nabyć dla

Kościola i jest używane w liturgii.

³³ *Bibel im Jahr '92. Faszination Bibel. Impulse für ein Jahr mit der Bibel*, Stuttgart 1991.

siebie najbardziej odpowiedni egzemplarz Pisma świętego po korzystnej cenie (III); wystawę kończył *Multi-Media-Show* pt. „Biblia — księgą mojego życia” (IV). Była to rzeczywiście imponująca rozmiarami i treścią wystawa biblijna. Do jej pełnego rozstawienia potrzebne było 200–400 m² powierzchni³⁴.

A jak wyglądała realizacja tych niewątpliwie z rozmachem planowanych inicjatyw? Rok 1992 jako „Rok z Biblią” stał się ważnym momentem rozwoju współczesnego ruchu biblijnego w Austrii. Wyrazem tego było chociażby wielkie zainteresowanie wystawami biblijnymi. Było ono prawie dziesięciokrotnie większe niż zwykle. W „Bibel und Kirche” podsumowując ten rok stwierdzono: „Początkowo można było odczuwać nawet pewną niechęć, zresztą raczej wyżej, w urzędach pastoralnych: «znów jakiś nowy tematyczny rok, co trzeba znów robić...?» Jednak dół myślał inaczej. Właśnie na dole, w parafiach i dekanatach Rok został nadspodziewanie dobrze odebrany”³⁵.

Bardzo ważnym punktem „Roku z Biblią” były także wybory do rad parafialnych i kościelnych (PGR, PKR), których mottem był fragment z Łk 5,5: *Auf dein Wort hin* (ale na Twoje słowo). Takie biblijne motto dla wyborców i wybieranych było przypomnieniem, że niezawodną orientację w życiu chrześcijańskim i prawdziwy sukces daje pełne wiary podporządkowanie się słowu Bożemu. Artykuły analizujące i przypominające tę treść opublikowane zostały w wielu czasopismach diecezjalnych.

W tym momencie trzeba także zaznaczyć, że każda diecezja Austrii posiada swój diecezjalny tygodnik, w którym zawsze znaleźć można strony poświęcone zagadnieniom biblijnym. Jako przykład niech posłuży kolorowy periodyk diecezji St. Pölten „Kirche bunt”, zwykle liczący 24 strony. W nr 3 tego tygodnika z 16.01.2000 r. znajdujemy np. aż 6 stron poświęconych Biblii z następującymi tytułami artykułów: *Wiedeń: odkrycie papirusu z fragmentem Listu do Hebrajczyków* (s. 4), *Każde zdarzenie ma swoją godzinę (Koh)* (s. 15), teksty Liturgii Słowa z 2. niedzieli „w ciągu roku” z ich krótkim egzegetycznym wyjaśnieniem (s. 8) oraz biblijny artykuł — homilię pt. *Chrystus Pan mnie wybrał* (s. 9). W numerze można znaleźć ponadto artykuły o zorganizowanym w Austrii po raz pierwszy w tym roku „dniu judaizmu”, a mianowicie: *Jeżus Żyd* oraz *Bolesnej historii lat 2000* (s. 12–13). Podobnie

³⁴ *Erlebnisausstellung zum Jahr mit der Bibel*, BiKir 46(1991) s. 194.

³⁵ F.J. Ort Kemper, *Die Sache der Bibel geht weiter. Das „Jahr mit der Bibel” ist vorbei*, BiKir 48(1993) s. 108. Uwagi te wprawdzie mają za podstawę Niemcy, jednak odpowiadają także sytuacji w Austrii; por. także *Rundschau*, BiLit 66(1993) s. 115.

sytuacja przedstawia się w innych diecezjach. To też świadczy i przyczynia się do rozwoju biblijnej świadomości katolików w Austrii³⁶.

Niemożliwe jest wyczerpujące omówienie wszystkich inicjatyw zrealizowanych w tym roku. Można jednak jeszcze raz przypomnieć, że były one bardzo liczne i cieszyły się dużym zainteresowaniem. Wycinkowe próby podsumowania akcji przeprowadzanych w parafiach czy diecezjach można było znaleźć w 1993 r. w wielu czasopismach diecezjalnych i ponaddiecezjalnych. Wszyscy cieszyli się, że oto ruch biblijny w Austrii doświadczył nowego ożywczego impulsu.

Akcja biblijna w Austrii nie zakończyła się wraz z rokiem 1992. Była kontynuowana w następnych latach. Konkretnym przykładem może być wskazanie pewnych aktywności biblijnych, które miały miejsce w roku 1993 w jednej z dziewięciu diecezji — Linz. W 1993 r. w diecezji tej zorganizowano i organizuje się rokrocznie szereg akcji na różnych poziomach.

Na poziomie parafialnym:

- 1) czterokrotne spotkanie odpowiedzialnych za pracę biblijną w parafiach dla mobilizacji i koordynacji działań;
- 2) głoszenie kazań biblijnych, biblijne podróże i specjalne wystawy biblijne;
- 3) we współpracy z ÖKB przygotowanie przez specjalne wykłady dla parafii referentów i pomocy do prowadzenia godzin i rund biblijnych.

Na poziomie diecezjalnym:

- 1) w Katolickiej Szkole Biblijnej w Greisinghof mają miejsce wielokrotnie w ciągu roku tygodnie biblijne i biblijne doksztalcanie;
- 2) organizowanie w specjalnych instytucjach: Bildunshäuser, ruchy odnowy, KA... licznych seminariów biblijnych, kursów i wykładów na biblijne tematy;
- 3) spotkanie co dwa miesiące liczącego około 10 osób zespołu teologów, dla omówienia planowanych inicjatyw w diecezji;
- 4) ekumeniczna współpraca przy realizacji pewnych poczynań, ponieważ „wspólna” Biblia powinna łączyć we wspólnej pracy nad poznawaniem Bożego orędzia.

³⁶ Warto podkreślić dość duże zainteresowanie abonowaniem i czytaniem tego czasopisma w jednej z losowo wybranych parafii. Na ok. 420 rodzin parafii jest prenumerowanych 120 egzemplarzy, a więc 28,6% rodzin ma w rękach to czasopismo.

Na poziomie krajowym:

- 1) korespondencyjne kursy biblijne (*Linzer Bibelfernkurse*) umożliwiają katolikom Austrii poznanie Biblii i lepsze posługiwanie się nią w życiu chrześcijańskim³⁷ Poznawanie Starego Testamentu trwa 3 lata, a Nowego — 2. W każdym roku uczestnicy otrzymują siedmiokrotnie około 30-stronicowe skrypty. Prace pisemne i rozmowy egzaminacyjne kończą kurs;
- 2) redakcja miesięcznika biblijnego zawierającego informację o kursie i innych akcjach biblijnych w aktywniejszych parafiach i miejscach;
- 3) publikowanie w nakładzie rocznym 10 000 egzemplarzy planu czytań biblijnych, pożytecznego przy codziennej lekturze Pisma świętego.

Wskazmy jeszcze uzupełniająco kilka aktywności biblijnych, które miały miejsce tylko w jednym ostatnim kwartale 1993 r. i tym samym świadczą, że ruch biblijny w Austrii ciągle żyje i jest bardzo prężny. Tak więc, w specjalnych domach (*Bildungshaus*) odbyło się np.:

- 1) w Batschuns jesienią 1993 r. 11 wieczorów i „weekendów” biblijnych³⁸;
- 2) w Fehring (opactwo St. Gabriel) organizowanie biblijnie ukierunkowanych dni albo weekendów dla grup (10–20 osób) po uzgodnieniu terminu;
- 3) w Greisinghof 5–7.11: kształcenie dla prowadzących rundy biblijne;
- 4) w Oberpullendorf 21.11: święto młodzieżowo-biblijne na zakończenie „Roku z Biblią” w Burgenland;
- 5) w Salzburgu (St. Virgil): 23.9–3.10: tydzień wędrowno-biblijny w Tyrolu Południowym;
- 6) w St. Pölten (St. Hippolyt): od września 1993 r. do czerwca 1994 r. seria seminariów biblijnych o podstawowych wiadomościach nowotestamentowych;
- 7) w Wr. Neustadt (St. Bernard):
 - 7.09; 5.10; 9.11; 14.12: „Stacja Biblia” — cuda Jezusa;

³⁷ Wyrazem zainteresowania tymi kursami mogą być fragmenty listów ich uczestników, np. „Kursy korespondencyjne w Linzu pomagają mi każdego roku wzrastać w wierze i ją pogłębiać. Dlatego uważam ten rodzaj dalszego kształcenia jako coś ważnego dla mojego życia wiara”; por. także inne wypowiedzi. H. Haider, *Linzer Fernkurse*, BiKir 53(1998) s. 167.

³⁸ Por. BiKir 48(1993) s. 171nn.

- 21 i 25.09: dwugodzinna medytacja o uzdrowieniu niewidomego Bartymeusza;
- 22.09: wykład biblijny prof. dr E. Zenger: „Boży obraz”;
- 25.09; 23.10: rozmowa biblijna na temat opisów powołań w Starym Testamencie;
- 27–30.09: seminarium biblijne z prof. dr Seifermannem: „Opowiadanie o potopie”;
- 16.10: dzień studyjny z prof. dr. W. Beilner: „Błogosławieństwa”;
- 19.10 i 23.10: dwugodzinne medytacje biblijne — „Uważajcie na to, co słyszycie!”
- 23.11 i 27.11: dwugodzinna medytacja o uzdrowieniu paralityka przy Betsaidzie,
- 4-dniowe seminarium biblijne z prof. dr W. Beilnerem o Ewangelii św. Marka³⁹

Można tu jeszcze wymienić inne specjalnie organizowane w 1993 r. akcje biblijne takie, jak np.:

- tydzień biblijno-śpiewający dla niewidomych i widzących;
- tydzień biblijny dla młodzieży — „Pozwól przepasać się radością”;
- tygodniowa szkoła biblijna dla dorosłych — „Człowiek odpowiada Bogu przez Psalmi, literaturę mądrościową i Listy św. Pawła”;
- dwudniowe seminarium biblijne: „Król, który nie panował — opis męki Jezusa według św. Marka”;
- triduum biblijne — „Nie powinienes tworzyć Bożego obrazu”

oraz wiele innych organizowanych w parafiach godzin i rund biblijnych. To wszystko przekonywająco świadczy, że ruch biblijny w Austrii jest ciągle żywy⁴⁰.

Jednym z głównych postulatów ruchu biblijnego, u którego źródeł w Austrii stoi Pius Parsch była potrzeba jego organizacji. O tym mówił Pius

³⁹ W tych biblijnych *Veranstaltungen* zwykle bierze udział 25–30 osób — w seminariach biblijnych i kilkanaście osób w medytacjach.

⁴⁰ Został tu zupełnie pominięty liturgiczny nurt ruchu biblijnego, ponieważ jest on sam przez się zrozumiały i jego przejawy są bardzo podobne w całym Kościele: liturgia Mszy św., sakramentów, nabożeństwa słowa Bożego, homilie. Jak to wygląda i powinno wyglądać por. N. Höslinger, *Vom Gebrauch der Bibel in der Liturgie. Impulse im dokument „Die Interpretation der Bibel in der Kirche”* (1993), BiLit 68(1995) s. 216–220; tenże, *Bibelpastoral in Österreich*, w: *Verbum caro fatum est* (Festschrift A. Stöger), St. Pölten-Wien 1984, s. 253–260; por. W. Beilner, *Bibelwissenschaft und Bibelpastoral*, w: *50 Jahre Bibel und Liturgie. 1926–1976*, Klosterneuburg 1976, BiLit Festnummer (1976) s. 242–246.

Parsch już w 1935 roku. Obecnie w Austrii istnieje organizacja tego ruchu. Na jej czele stał do jesieni 1999 r., a więc przez ponad 30 lat, wielce zasłużony dla kontynuacji dzieła Parscha jego uczeń Norbert Höslinger. Obecnie na czele ÖKB stoi mgr Toni Kalkbrenner⁴¹. Sekretariat ÖKB znajduje się ciągle w Klosteneuburgu. W Wiedniu (Singerstr. 7) działa Biblijna Księgarnia prowadzona przez ÖKB. W tej specjalistycznej księgarni, założonej w 1980 r., znaleźć można praktycznie wszystko, co wiąże się z Biblią: wydania krytyczne tekstów Biblii, jej tłumaczeń, komentarze, literaturę egzegetyczną i teologiczno-biblijną, pomoce do pracy biblijnej, biblijne książki dla dzieci, pomoce multimedialne, pozycje z zakresu dialogu żydowsko-chrześcijańskiego. W każdej austriackiej diecezji są przedstawiciele ÖKB, którzy odpowiadają na pastoralno-biblijne pytania i zapotrzebowania⁴². W wielu parafiach są również specjaliści w radach parafialnych, którzy mają pieczę nad rozwojem ruchu biblijnego w poszczególnych parafiach. Słowem zamiar, który wyraził Pius Parsch jeszcze w 1935 r. został urzeczywistniony. W Austrii nie tylko istnieje ruch biblijny, ale ma on także swoją sprawnie działającą organizację.

Podsumowując rozwój ruchu biblijnego w Austrii, począwszy od niewątpliwego przełomu jakim były wypowiedzi papieża końca XIX i początku XX wieku aż do czasów współczesnych, łatwo zauważyć, że dzięki działalności całego szeregu osób, zwłaszcza jednak „pneumatyka Biblii” Piusa Parscha i jego kontynuatorów zgromadzonych w ÖKB, z jego przez 42 lata kierownikiem, wiernym uczniem Parscha, drem Norbertem Höslingerem, ruch ten ciągle dostarcza wielu i różnorodnych świadectw swojej żywotności. Takim przykładem, zasługującym na zainteresowanie, a może nawet godnym naśladowania, także w innych krajach, jest „Rok z Biblią”, który zorganizowany w 1992 r. w krajach niemieckojęzycznych stał się pożytecznym impulsem do dalszej działalności w kierunku, który został wskazany przez Vaticanum II, a wyrażony słowami: „Wierni Chrystusowi winni mieć szeroki dostęp do Pisma świętego” (KO 21) i „nieznajomość Pisma świętego jest nieznajomością Chrystusa”⁴³.

⁴¹ G. Maroscher, *Das Bibelwerk in Klosterneuburg unter neuer Leitung*, BiKir 54(1999) s. 147.

⁴² N. Höslinger, *Bibelbewegung heute — auf Gottes Wort hören lernen*, w: *Gottes Wort. Jahrbuch der Erzdiözese Wien 1988*, Wien 1988, s. 33n.

⁴³ Św. Hieronim, PL 24,17; Benedykt XV, *Spiritus Paraclitus*, w: EB 475–480; Pius XII, *Divino afflante Spiritu*, w: EB 544.

2. Wkład biblistyki w austriacki ruch biblijny

Mówiąc o austriackim ruchu biblijnym nie można pominąć spojrzenia na biblistykę, która przecież leży u podstaw właściwego rozumienia Pisma świętego. Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym przy ogłoszeniu ostatniego dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej *O interpretacji Biblii w Kościele* (23–04.1993), nawiązując do encyklik papieża ostatniego stulecia stwierdził, że soborowa konstytucja „dostrzega pracę katolickich egzegetów i zaprasza pasterzy i wiernych do gorliwego żywienia się Słowem Bożym” (a. 2) oraz, że „katolicka egzegeza musi pomagać zrozumieć ludowi chrześcijańskiemu Słowo Boże, aby go lepiej przyjąć i w pełni żyć we wspólnocie z Bogiem” (a. 9). Także Pius XII pisał w *Divino afflante Spiritu* (1943) o służebnej funkcji egzegezy i przypominał, że obowiązkiem wiernych, zwłaszcza zaś kapłanów, jest korzystanie ze skarbcza egzegezy (a. 35). Sobór Watykański II dostrzegł także ważność i potrzebę pracy egzegetów, „aby dzięki jej badaniu przygotowawczemu sąd Kościoła nabywał dojrzałości” (KO 12). W końcu już wspomniany dokument Papieskiej Komisji Biblijnej stwierdził, że „pomimo złożoności swoich zadań jedynym celem katolickiego egzegety jest służba Słowu Bożemu” oraz: „nauka Soboru akcentuje decydujące znaczenie, które należy się nauce i nauczaniu egzegezy na fakultetach teologicznych, w seminariach i innych miejscach studiów”⁴⁴.

To ostatnie stwierdzenie dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej wskazuje na dwa wyraźnie oddzielające się obszary pracy egzegetów. Pierwszy to obszar własnych dociekań naukowo-badawczych. Drugi zaś to działalność biblijno-dydaktyczna biblistów, którzy kształcą młodszych adeptów biblistyki naukowej i praktyczno-pastoralnej. Przedstawieniem tych zagadnień mieszczących się w ruchu biblijnym zajmiemy się w dwu kolejnych punktach.

A. Pion naukowo-badawczy

Encyklika *Divino afflante Spiritu* była niewątpliwie wielkim i odważnym krokiem w Kościele. Ta, podczas wojny ogłoszona encyklika, instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej z 1964 i wreszcie konstytucja *Dei Verbum* (1965) uznały stosowanie historyczno-krytycznych metod za pożyteczne dla badań

⁴⁴ Päpstliche Bibelkommission, *Die Interpretation der Bibel in der Kirche* (Verlautbarungen des Apostolischen Stuhls 115), Bonn 1993, s. 92–94.

egzegetycznych. To spowodowało rzeczywisty przełom w biblistyce katolickiej. To, co odnosiło się do całej egzegezy katolickiej, dotyczyło również prac naukowo-badawczych już przeprowadzonych i obecnych, które były i są dziełem biblistów austriackich. Wyrazem tego było powstanie wielu dzieł już we wczesnym okresie powojennym. Nie sposób je tutaj wszystkie przedstawić. Możliwe jest tylko wskazanie kilku najważniejszych prac oraz wyliczenie trochę dłuższego szeregu najbardziej znaczących biblistów Austrii. Ci ostatni, bądź to przez swoje badania naukowe i wieńczące je monografie, bądź to swoim czynnym udziałem w przygotowaniu ważnych i potrzebnych serii wydawniczych, zaznaczyli się w służbie Pismu świętemu w Kościele „będącym w” Austrii i nie tylko.

a) Naukowo-badawcza działalność ośrodków austriackiej biblistyki

Praca naukowo-badawcza nad Biblią w Kościele będącym w Austrii koncentruje się na uniwersytetach (Wiedeń, Graz, Salzburg i Innsbruck) i w wyższych szkołach filozoficzno-teologicznych (Linz, St. Pölten, Heiligenkreuz i Mödling). Spośród tych uczelni zwłaszcza w trzech można widzieć większe biblijne ośrodki. Chodzi tu o uniwersytet w Wiedniu, Salzburgu i Innsbrucku. Przedstawimy teraz w pewnym skrócie te ośrodki oraz ich najbardziej znanych przedstawicieli.

Naszą prezentację ośrodków biblijnych rozpocznijmy od najbardziej renomowanego uniwersytetu Austrii i najstarszego uniwersytetu w krajach niemieckojęzycznych, mianowicie od Uniwersytetu Wiedeńskiego (eryg. 1365 r.). Wśród wielu biblistów tego ośrodka zwrócimy uwagę jedynie na kilku bardziej znanych profesorów.

Pierwszym z nich jest znawca Starego Testamentu prof. Georg Braulik, zajmujący się szczególnie Księgą Powtórzonego Prawa. Jest autorem komentarzy do tej księgi⁴⁵ oraz licznych prac naukowych jej poświęconych. G. Braulik opublikował kilkanaście monografii, wiele artykułów oraz haseł słownikowych⁴⁶. Jest współwydawcą (razem z G. Vanoni) serii *Österreichische Biblische Studien*. Ten ostatni to także znacząca postać biblistyki i otwarcia biblijnego w kierunku Europy Środkowo-Wschodniej.

⁴⁵ G. Braulik, *Deuteronomium I (1-16,17)* (NEB AT), Würzburg 1996³; tenże, *Deuteronomium II (16,18-34,12)* (NEB AT), Würzburg 1992; komentarz do Pwt w serii Herder TKAT jest w przygotowaniu.

⁴⁶ Tenże, *Neues Bibel-Lexikon*, hrsg. von M. Görg, B. Lang, Zürich i w LThK.

Oprócz działalności naukowej na Uniwersytecie i w Seminarium Misyjnym w Mödling zajmuje się również przygotowaniem, organizowanych co dwa lata, spotkań biblistów Europy Środkowej, zwanych *Colloquium Biblicum*.

W *Alma Mater Rudolfiną* pracował od 1972 r. (wcześniej w Aachen) niedawno emerytowany prof. Nowego Testamentu Jakob Kremer. Opublikował wiele znaczących dzieł, m.in. komentarze (Łk), liczne monografie⁴⁷ i szereg artykułów. Jedną z jego wielokrotnie wydawanych popularnych pozycji: *Die Bibel lesen aber wie?* została także przetłumaczona na język polski⁴⁸. Przez prawie 10 lat asystentem J. Kremera był obecnie działający w Lucernie prof. Walter Kirschläger. Wśród jego wielu znaczących publikacji poświęconych nowotestamentowej egzegezie wyróżniają się pozycje naukowe, publikowane w monografiach, pracach zbiorowych⁴⁹ oraz artykułach, a także prace popularyzatorskie⁵⁰.

Podobnie za „austriackiego” biblistę można uznać, chociaż z innego powodu, działającego w dwujęzycznym Tyrolu Południowym, bpa Wilhelma Eggera z Brixen (Bozen). Wśród jego biblijnych pozycji „pełnych apostołskiego ducha” — publikowanych często w Austrii — znaleźć można szereg pozycji o znaczeniu fundamentalnym dla każdego biblisty, a także popularyzatorskich, których adresatami są katolicy⁵¹.

Drugi ośrodek badawczy austriackiej biblistyki znajduje się na Fakultecie Teologicznym Uniwersytetu w Innsbrucku. Na tym, od 1562 r. „jezuickim” Fakultecie, w naukach biblijnych wyróżniają się zwłaszcza dwaj profesorowie należący do Towarzystwa Jezusowego. Pierwszym z nich jest Georg Fischer, który w swoich badaniach zajmuje się głównie Pięcioksięgiem (zwł. Wj) i ksiągami prorockimi (zwł. Jr)⁵². Martin Hasitschka natomiast zajmuje się

⁴⁷ *Das älteste Zeugnis von der Auferstehung Christ*, Stuttgart 1966; *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen*, Stuttgart 1973; *Die Osterevangelien — Geschichten um Geschichte*, Stuttgart 1977.

⁴⁸ Stuttgart 1984⁸; *Czytać Biblię ale jak?*, tłum. R. Rubinkiewicz, Lublin 1988.

⁴⁹ W. Kirschläger, *Jesu exorzistisches Wirken aus der Sicht des Lukas* (ÖBS 3), Klosterneuburg 1981; tenże, *Das Phänomen des Bösen*, hrsg. von W. Kirschläger, Luzern-Stuttgart 1990; tenże, *Die Anfänge der Kirche. Eine biblische Rückbesinnung*, Graz 1990.

⁵⁰ *Schriftverständnis leicht gemacht. Zur Vermittlung biblischen Grundwissens*, Klosterneuburg 1980.

⁵¹ Np. W. Egger, *Methodenlehre zum NT. Einführung in linguistische und historisch-kritische Methoden*, Freiburg-Basel-Wien 1987; tenże, *Gemeinsam Bibel lesen. Eine Handreichung zur Rundenarbeit mit der Bibel*, Innsbruck 1976.

⁵² *Jahwe unser Gott. Sprache, Aufbau und Erzähltechnik in der Berufung des Mose* (Ex 3-4), Freiburg 1989; *Das Trostbüchlein. Text, Komposition und Theologie von Jer*

Pismami św. Jana (J, Ap) oraz nowotestamentową chrystologią⁵³ Ci dwaj autorzy razem opublikowali ostatnio ciekawą pozycję o powołaniu w Biblii, która już została przetłumaczona na język włoski i angielski⁵⁴.

Trzeci ośrodek badań biblijnych znajduje się na Uniwersytecie w Salzburgu, którego założycielem był Paris Lodron (1622). Badaniami w zakresie Starego Testamentu wyróżniają się tam zwłaszcza profesorowie Gerhard Bodendorfer-Langer i Friedriech Reiterer; w zakresie zaś Nowego Testamentu: Michael Ernst, Peter Arzt-Grabner i Wolfgang Beilner.

Przedmiotem badań naukowych F. Reiterera są problemy filologiczne i teologiczne Starego Testamentu. Opracował on szereg haseł leksykograficznych do TWAT oraz dużą część haseł w dwutomowym *Das große Salzburger Bibellexikon*⁵⁵ Obecnie jest w przygotowaniu pod kierunkiem tego profesora obszerny komentarz do księgi Ben Sira, który najpierw w skróconej wersji zostanie opublikowany w serii Die Neue Echter Bibel. Do tego celu powołany został specjalny zespół badawczy (Reiterer oraz R. Egger-Wenzel i I. Krammer). Dotychczas zgromadzono i opracowano 3800 pozycji bibliograficznych we wszystkich niemal językach traktujących o tej księdze. Do tego rodzaju przedsięwzięcia wprost nieodzowna jest technika komputerowa i zrozumiałe, że zespół ten stosuje ją w sposób mistrzowski. Wśród licznych publikacji tego profesora znajdujemy jego rozprawę habilitacyjną⁵⁶, kilka monografii, 17 opracowań zespołowych, wydanych pod jego kierunkiem, ponad 30 artykułów i około 200 drobniejszych pozycji, których odbiorcami są duszpasterze i świeccy katolicy.

Profesor Gerhard Bodendorfer-Langer, zajmujący się także Starym Testamentem, od 1993 r. jest prezesem Ekumenicznej Komisji w Wiedniu, która koordynuje współpracę chrześcijańsko-żydowską. W ramach tej Komisji

30–31 (SBB 26), Stuttgart 1993; tenże, *Il libro di Geremia*, Rom 1995 (komentarz do Jr w jęz. wł.).

⁵³ M. Hasitschka, *Befreiung von Sünde nach dem Johannesevangelium. Eine bibeltheologische Untersuchung* (IThS 27), Innsbruck 1989.

⁵⁴ G. Fischer, M. Hasitschka, *Auf dein Wort hin. Berufung und Nachfolge in der Bibel*, Innsbruck 1995; por. *Sulla tua parola. Vocazione e sequela nella Bibbia* (Bibbia e Preghiera 32), Roma 1998; *The Call of the Disciple. The Bible on Following Christ*, New York 1999.

⁵⁵ *Die Bibel A-Z. Das große Salzburger Bibellexikon*, I–II, hrsg. von M. Stubhann, Salzburg 1985.

⁵⁶ F. Reiterera, „Urtext” und Übersetzungen. *Sprachstudie über Sir 44,16–45,26 als Beitrag zur Siraforschung* (Arbeiten zu Text und Sprache im Alten Testament 12), St. Ottilien 1980.

kieruje wydawaniem kwartalnika „Dialog” Jego obszarem badawczym jest literatura rabinistyczna (zwł. Ps)⁵⁷ Swoimi publikacjami i zainteresowaniami chciałby, ażeby „nastawienie antyjudaistyczne” w chrześcijaństwie było już tylko prawdziwą historią⁵⁸.

W egzegezie Nowego Testamentu postacią godną wyróżnienia jest prof. Wolfgang Beilner, który dokonał reformy studiów teologicznych na Fakultecie Teologicznym w Salzburgu. Jego pracy badawczej bibliistyka zawdzięcza około 350 artykułów i pozycji książkowych. Zostały one ostatnio powielone fotomechanicznie dla dokumentacji bibliograficznej w serii liczącej 66 tomów⁵⁹ Spektrum badawcze tego naukowca i ilość jego pozycji bibliograficznych można tylko porównać w Niemczech z prof. Joachimem Gnilką, a w Polsce z ks. prof. Czesławem Bartnikiem czy o. prof. Hugolinem Langkammerem.

Drugi badacz Nowego Testamentu M. Ernst zajmuje się Listami św. Pawła opierając się na papirusach. Owocem jego żmudnych prac jest kilka monografii⁶⁰, szereg przyczynków do papirologii, liczne (często bardzo śmiałe) artykuły popularne oraz ponad 1500 haseł leksykograficznych!⁶¹ Jest wydawcą (wspólnie z P. Arzt-Grabnerem) czasopisma „Protokolle zur Bibel” W podobnym obszarze badawczym pracuje również Peter Arzt-Grabner, który jest członkiem kilku międzynarodowych organizacji papirologicznych (SBL, AIP, ASP)⁶². Wśród publikacji tego autora można znaleźć kilka znaczących monografii⁶³ oraz szereg artykułów z zakresu papirologii i epistolo-

⁵⁷ G. Bodendorfer-Langer, *Von Gott erwählt — Jerusalem. Die Rezeption von Dtn 12 im frühen Judentum* (ÖBS 8), Klosterneuburg 1989; tenże, *Das Drama des Bundes. Ezechiel 16 in rabbinischer Perspektive* (HBS 11), Freiburg 1997.

⁵⁸ Zarysowuje się to w jego drobniejszych publikacjach zamieszczanych regularnie w różnych czasopismach, np. BiLit, „Dialog” oraz „Schalom” oraz w artykułach LThK: *Geist-Judentum, Glaube-Judentum, Glaubensbekenntnis-Judentum*.

⁵⁹ W. Beilner, seria wydawnicza: *Vermittlung*, t. 1–66, Salzburg 1992–1997.

⁶⁰ M. Ernst, *Die Worte Jesu im Markusevangelium. Eine Untersuchung ihrer Verwandtschaft mit religionsgeschichtlich vergleichbaren Texten* (Diss.), Salzburg 1975; tenże, *Distanzierte Unpersönlichkeit. Analyse von Sprache und Stil des Zweiten Thessalonicherbriefes im Vergleich mit paulinischen Texten*, Salzburg 1998.

⁶¹ Np. *Judas — Satan, Werkzeug oder Atheist?*, „Die Furche”, nr 14 (8.4.1993) s. 15; tenże, *Schon bei der Geburt Jesu wurde über Steuern gestritten*, „Die Furche” nr 51–52 (21.12.95) s. 11.

⁶² Society of Biblical Literature (SBL); Association Internationale de Papyrologues (AIP); American Society of Papyrologists (ASP).

⁶³ P. Arzt-Grabner, *Bedrohtes Christsein. Zu Eigenart und Funktion eschatologisch bedrohlicher Propositionen in den echten Paulusbriefen* (Beiträge zur Biblischen

grafii św. Pawła. Współpraca przy realizacji video-filmów popularyzujących pracę nad papirusami biblijnymi stanowi nietypowy i niewątpliwie oryginalnie ubogający przyczynek dla ruchu biblijnego w Austrii⁶⁴.

Ponadto w Austrii działa jeszcze szereg biblistów poza wymienionymi ośrodkami lub takich, którzy bardziej lub mniej ściśle z nimi współpracują. Należy tutaj wymienić prof. Alberta Fuchsa, który pracuje na uniwersytecie w Grazu. Jest on obecnie członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej (1997–2001; był nim także w latach 1990–1995). W swojej pracy naukowo-badawczej zajmuje się wybranymi problemami egzegezy Ewangelii synoptycznych. Opublikował kilka monografii, kilkadziesiąt artykułów i haseł leksykograficznych⁶⁵. Także na tym uniwersytecie pracuje prof. Franz Zeilinger, zajmujący się teologią Ewangelii synoptycznych i badaniami nad św. Pawłem. Dużą wartość przedstawia jego komentarz do 2 Kor⁶⁶.

W Grazu działa także prof. Johannes Marböck, który zajmuje się literaturą mądrościową Starego Testamentu (zwł. Ps) i pismami apokaliptycznymi. Rezultaty jego ostatnich badań w tym zakresie znalazły się w jego najnowszych publikacjach⁶⁷.

Dobrze byłoby tu jeszcze wspomnieć dwie osoby związane z Fakultetem Teologicznym w St. Pölten. Pierwszą jest niedawno zmarły bp pomocniczy Alois Stöger, niewątpliwie znacząca postać bibliotyki austriackiej ostatnich dziesięcioleci. Opublikował kilka komentarzy do ksiąg Nowego Testamentu, które wydane zostały w seriach: *Geistliche Schriftlesung*⁶⁸ i *Kleiner Kom-*

Exegese und Theologie 26), Frankfurt 1992.

⁶⁴ Tenze, *Die Wüste spricht. Die Welt der Papyri* (VHS, PAL), ca. 45 min., Institut für Neutestamentliche Bibelwissenschaft/Salzburg 1996; tenze, *Vom Knäuel zum Blatt. Die Konservierung von P. Vindob. G 60.120* (VHS, PAL ca. 30 min.), Institut für Neutestamentliche Bibelwissenschaft/Salzburg 1996.

⁶⁵ A. Fuchs, *Sprachliche Untersuchungen zu Matthäus und Lukas. Ein Beitrag zur Quellenkritik* (AnBib, 49), Rom 1971; tenze, *Die Entwicklung der Beelzebulkontroverse bei den Synoptikern. Traditionsgeschichtliche und redaktionsgeschichtliche Untersuchung von Mk 3,22–27 und Parallelen, verbunden mit der Rückfrage nach Jesus* (SNTU B, 5), Linz 1980; hasła zwłaszcza w EWNT.

⁶⁶ F. Zeilinger, *Krieg und Friede in Korinth. Kommentar zum 2. Korintherbrief des Apostels Paulus. Teil 1: Der Kampfbrief — der Versöhnungsbrief — der Bettelbrief*, Böhlau-Wien 1992; tenze, *Krieg und Friede in Korinth. Kommentar zum 2. Korintherbrief des Apostels Paulus. Teil 2: Die Apologie*, Böhlau-Wien 1997.

⁶⁷ J. Marböck, *Gottes Weisheit unter uns. Zur Theologie des Buches Jesus Sirach* (Herausg. Biblische Studien 6), Freiburg 1995; tenze, *Weisheit im Wandel. Untersuchungen zur Weisheitstheologie bei Ben Sira*, Berlin 1999; por. także E. Zenger, J. Marböck, *Einleitung in das AT*, Stuttgart 1998.

⁶⁸ A. Stöger, *Das Evangelium nach Lukas* (III/1), Düsseldorf 1982⁴; tenze, *Das Evan-*

mentar — NT oraz około 100 artykułów i haseł słownikowych. Profesor Nowego Testamentu Ferdinand Staudinger, długoltni dziekan Fakultetu, jest współwydawcą książki o nim. Ponadto opracował szereg artykułów naukowych z zakresu egzegezy Nowego Testamentu i haseł leksykograficznych publikowanych m.in. w EWNT⁶⁹.

Podsumowując przedstawienie ośrodków biblijnych Austrii i ich przedstawicieli trudzących się pracą naukowo-badawczą, świadomi tego, że można to wyliczanie jeszcze uzupełnić nazwiskami zwłaszcza młodszych pracowników, wydaje się, że w niewielkim Kościele „będącym w” Austrii także bibliistyka naukowa ciągle jest prężna i jako taka stanowi znaczącą część i znak żywności Kościoła w niewielkiej przecież Austrii.

b) Prace zbiorowe i czasopisma

Praca egzegetów austriackich, podobnie jak przedstawicieli innych dyscyplin nauki, nie ogranicza się jedynie do indywidualnych opracowań, publikowanych w monografiach. Wielu z nich uczestniczy także w pracach zespołowych swojego kraju, jak również ponadnarodowych. Publikują oni rezultaty swoich dociekań często w formie przyczynków w seriach wydawniczych, wspólnych opracowaniach leksykograficznych i jeszcze innych dziełach zbiorowych z zakresu nauk biblijnych. W poprzednim punkcie przy niektórych nazwiskach było to już sygnalizowane tutaj jednak, jakby z drugiej strony, wskażemy w jakich to zbiorowych opracowaniach bibliści austriaccy zaznaczyli aktywnie swoją obecność. Także tutaj przypomniane zostaną czasopisma biblijne, których przygotowaniem i wydawaniem zajmują się ośrodki ruchu biblijnego w Austrii, a w których austriaccy bibliści publikują drobniejsze przyczynki swoich badań.

Pierwszymi znaczącymi dziełami zbiorowymi z zakresu nauk biblijnych były wydania nowych tłumaczeń Biblii oraz opracowanie nowych słowników i komentarzy. Tutaj na szczególną uwagę zasługuje spośród wydań tekstów Biblii tłumaczenie, które stało się standardem liturgicznym dla krajów niemieckojęzycznych, zwane *Einheitsübersetzung*⁷⁰. Także trzeba zauważyć

gelium nach Lukas (III/2), Düsseldorf 1980⁴; tenże, *Das Evangelium nach Matthäus* (KKNT I/1/2), Stuttgart 1964.

⁶⁹ *Weihbischof Dr. Alois Stöger. Exeget zwischen Bibelkommission und Offenbarungskonstitution*, hrsg. F. Staudinger, H. Wurz, Gmünd 1990; tenże, *Heil ist Geschenk. Biblische Meditationen*, Innsbruck 1977.

⁷⁰ *Einheitsübersetzung der Heiligen Schrift*, Stuttgart 1979–80.

wydanie tego tekstu z tłumaczeniem komentarza wziętego z Biblii Jerozolimskiej⁷¹. Wśród słowników biblijnych należy wymienić „czysto austriackie”: *Bibeltheologisches Wörterbuch*⁷², dwutomowy: *Die Bibel A-Z. Das große Salzburger Bibellexikon*⁷³, a także trzytomowy EWNT⁷⁴. W tym ostatnim szereg haseł opracowali bibliści austriaccy. Podobnie w już trochę starszym: *Bibel-Lexikon* (hrsg. H. Haag)⁷⁵

Wśród serii komentarzy do Pisma świętego znacząco wyróżnia się *Herders theologischer Kommentar zum Neuen Testament*, który można dziś nazwać standardowym dziełem współczesnej egzegezy katolickiej⁷⁶. Wydawnictwo Herder rozpoczęło już drukowanie wielkiego ekumenicznego komentarza do Starego Testamentu⁷⁷. Ukazuje się także komentarz do całego Pisma świętego w tłumaczeniu *Einheitsübersetzung*⁷⁸. Ponadto ukazały się i ukazują komentarze oraz ich wznowienia: *Stuttgarter Neuer Kommentar — Neues Testament*⁷⁹, *Neuer Stuttgarter Kommentar — Altes Testament*⁸⁰, *Stuttgarter kleiner Kommentar — Neues Testament*⁸¹, *Stuttgarter kleiner Kommentar — Altes Testament*⁸², *Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament*⁸³, *Ökumenischer Taschenbuchkommentar zum Neuen Testament*⁸⁴ i *Geistliche Schriftlesung*⁸⁵. W publikacji tych komentarzy większy lub mniejszy udział mają także bibliści Austrii.

⁷¹ *Neue Jerusalem Bibel. Einheitsübersetzung mit dem Kommentar der Jerusalem Bibel*, Stuttgart 1980.

⁷² Hrsg. von J. Marböck, K.M. Woschitz, J.B. Bauer, Graz 1959.

⁷³ *Die Bibel A-Z. Das große Salzburger Bibellexikon*, I-II, hrsg. von M. Stubhann, Salzburg 1985.

⁷⁴ *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, hrsg. H.R. Balz, G. Schneider, Stuttgart 1980–83.

⁷⁵ Leipzig 1969 (przedruk z wyd. Tübingen 1968).

⁷⁶ Hrsg. A. Wikenhauser, A. Vögtle, R. Schnackenburg, Freiburg-Basel-Wien 1953-

⁷⁷ *Herders theologischer Kommentar zum Alten Testament*. Całość planowana jest na ok. 10 lat.

⁷⁸ *Die Neue Echter Bibel. Kommentar zum Neuen Testament mit der Einheitsübersetzung*, hrsg. von H. Gnilka, R. Schnackenburg, Würzburg 1983-

⁷⁹ Hrsg. von P.G. Müller, Stuttgart.

⁸⁰ Hrsg. von C. Dohmen, Stuttgart 1992-

⁸¹ Hrsg. von P.G. Müller, Stuttgart.

⁸² Hrsg. von G. Miller, F.J. Stendebach, Stuttgart.

⁸³ Hrsg. von J. Blank, R. Schnackenburg, E. Schweizer, U. Wilckens, Zürich-Einsiedel-Köln/Neukirchen-Vluyn 1975-

⁸⁴ Hrsg. von E. Gräßer, K. Kertelge, Gütersloh-Würzburg 1977-

⁸⁵ Hrsg. von K.H. Schelkle, H. Schürmann, Düsseldorf.

Wśród biblijnych serii wydawniczych zaznaczyć trzeba serię wydawaną przez ÖKB (hrsg. G. Braulik, G. Vanoni). Wśród autorów tych serii są naturalnie bibliści różnych ośrodków, nie tylko austriackich, np. R. Rubinkiewicz (Bd. 6)⁸⁶.

W tym miejscu należy również wspomnieć o czasopismach biblijnych wydawanych bądź współwydawanych w Austrii, a w których ośrodki naukowo-biblijne Austrii, przez prace swoich profesorów, mają także znaczący udział. Wśród tych czasopism jest, już wcześniej wspomniany kwartalnik „Bibel und Liturgie”, przedstawiający aktualne tematy biblijno-teologiczne, pastoralne i liturgiczne. Nie tylko mówi o odnowie Kościoła, ale sam się do niej przyczynia⁸⁷ Drugim czasopismem, także ukazującym się co kwartał, jest „Bibel und Kirche” Jest to pismo, które zajmuje się problemami naukowej egzegezy Pisma świętego i jego *Sitz im Leben*. Od 1992 r. zaczęło się ukazywać czasopismo „Protokolle zur Bibel” Jest to półrocznik, którego każdy numer poświęcony jest jednemu, wybranemu i aktualnemu problemowi biblistyki. Jego publikacją zajmują się asystenci nauk biblijnych austriackich uczelni. Ostatnim pismem jest kwartalnik o charakterze popularnym: „Bibel heute”⁸⁸, wydawany przez Katholisches Bibelwerk w Stuttgarcie i ÖKB w Klosterneuburgu. Każdy numer poświęcony jest jednemu tematowi biblijnemu. Czasopismo to może być użyteczne do prowadzenia rund i godzin biblijnych i niewątpliwie dobrze służy popularyzacji Biblii w krajach niemieckojęzycznych.

Podsumowując, w tych wszystkich publikacjach zbiorowych widać wkład biblistów Austrii, zwłaszcza zaś czasopisma: „Bibel und Liturgie”, „Bibel und Kirche”, „Protokolle zur Bibel”, „Bibel heute, wydawane lub współwydawane przez ÖKB w Klosterneuburgu oraz seria Österreichische Biblische Studien zaznaczają obecność Austrii w biblistyce europejskiej. Także *Bibeltheologisches Wörterbuch* czy *Die Bibel A-Z. Das große Salzburger Bibellexikon* to potwierdzają. Obecność austriackich profesorów biblistyki i ich działalność naukowo-badawczą widać również w niemieckojęzycznych pracach zbiorowych (teksty, słowniki, komentarze, serie). Praktycznie we wszystkich większych opracowaniach współczesnej biblistyki, publikowanych w strefie niemieckojęzycznej, można spotkać się z tym, co wyszło spod pióra austriackich egzegetów takich, jak: W. Beilner, J. Kremer, W. Kirschläger,

⁸⁶ Od 1996 (Bd 14) miejscem wydawania serii jest Frankfurt/Main.

⁸⁷ N. Höslinger, *Bibel und Liturgie 1926–1987. Ein Blick*, BiLit 60(1987) s. 1.

⁸⁸ Höslinger, *Bibelbewegung heute — auf Gottes Wort hren lernen*, s. 88.

W. Egger, A. Stöger. Także w wielu naukowych periodykach biblijnych znaleźć można drobniejsze artykuły i przyczynki pogłębiające badania biblijne w ich różnorodnych obszarach i zakresach.

B. Pion biblijno-dydaktyczny

Oprócz działalności naukowo-badawczej ośrodki nauk biblijnych zajmują się także działalnością dydaktyczno-wychowawczą. Omawiając więc wkład naukowej biblijki Austrii w rozwój austriackiego ruchu biblijnego trzeba również przynajmniej pewne światło rzucić na pion dydaktyczny. Zajęcia z biblijki w Austrii prowadzone są na uniwersytetach, fakultetach teologicznych i w instytutach. Na czterech uniwersytetach państwowych istnieją fakultety teologiczne, na których działają instytuty biblijne (Starego i Nowego Testamentu): w Wiedniu, Grazu, Salzburgu i Innsbrucku. Ponadto istnieje jeszcze: Papieska Teologiczna Szkoła Wyższa (Päpstliche Theologische Hochschule) w Linzu, Filozoficzno-Teologiczna Szkoła Wyższa (Philosophisch-Theologische Hochschule) w St. Pölten, dwie teologiczne Wyższe Szkoły Zakonne (Heiligenkreuz i St. Gabriel) oraz Międzynarodowy Instytut Teologii Rodziny w Gaming. Każdy z tych ośrodków naukowych jest różny, nie tylko pod względem obszaru naukowo-badawczego, co wcześniej zostało już zasygnalizowane, ale również posiada swoją specyfikę dydaktyczną.

Nieemożliwe jest tutaj omówienie dydaktycznej działalności wszystkich ośrodków, zresztą nie stanowi to przedmiotu tego artykułu, dlatego dokonamy tutaj pewnego ograniczenia. Przedstawimy jedynie — i to w pewnym skrócie — działalność dydaktyczno-biblijną w zakresie Nowego Testamentu na przykładzie Fakultetu Teologicznego na uniwersytecie w Salzburgu. Jeżeli jednak uzmysłowimy sobie, że na podstawie nowego regulaminu studiów z 1969 r. organizacja studiów na austriackich Fakultetach Teologicznych została zreformowana i przez to w pewnej mierze ujednolicona, mamy prawo widzieć w omawianym profilu studiów pewien model, który chociaż pochodzi z jednego środowiska naukowego (Salzburg), to w pewnym sensie można go nazwać „austriackim”

a) Studia biblijno-teologiczne w Salzburgu

Jak więc przedstawia się działalność biblijno-dydaktyczna na uniwersytecie w Salzburgu? Jak wygląda model tych studiów? Czy zawiera w sobie

coś oryginalnego? Czy można się z jego przykładu czegoś nowego nauczyć dla organizacji bądź prowadzenia działalności dydaktycznej, np. w innych ośrodkach biblijno-naukowych?

Przedmiotem działalności naukowej i dydaktycznej Instytutu Biblijnego Nowego Testamentu na Fakultecie Teologicznym Uniwersytetu w Salzburgu, podobnie jak w innych ośrodkach tego rodzaju, jest zbiór 27 pism wczesnochrześcijańskich, które znalazły się w kanonie Pisma świętego i jako takie stanowią jego część zwaną Nowym Testamentem. Mając do czynienia ze zbiorem pism można powiedzieć, że profesorowie — przez swoją działalność badawczą — usiłują dotrzeć do autentycznej treści wyrażonej w tych pismach, dzielą się swoimi zdobyczami ze studentami i uczą tych ostatnich samodzielnej pracy „odkrywania Biblii” dla siebie i innych.

Tak więc bibliistyka, jako nauka zajmująca się Pismem świętym, uczy umiejętności odczytania i zrozumienia tego, co natchnieni autorzy przez swoje pisma chcieli przekazać. Pierwszym, praktycznie nieodzownym warunkiem dla zdobycia tej umiejętności jest znajomość języków biblijnych, dla Nowego Testamentu zwłaszcza języka greckiego (*koine*). Także przedstawiciele innych dyscyplin teologicznych powinni poznać ten język. Tylko w ten sposób można bowiem przy uprawianiu teologii dobrze używać (krytycznie!) rezultatów badań proponowanych przez egzegetów. W. Beilner wyraził to mówiąc, że „teolog bez znajomości greki nie może czytać poważnego naukowego komentarza ksiąg Nowego Testamentu”⁸⁹. Dlatego na uniwersytecie w Salzburgu bardzo mocny akcent został położony na naukę języka greckiego. Ponieważ interpretacja pism Nowego Testamentu wymaga częstego odwoływania się do Starego Testamentu, dlatego pożyteczne jest także, chociażby w ograniczonym zakresie, opanowanie języków semickich: hebrajskiego, aramejskiego i syryjskiego. Fakultet rokrocznie daje możliwość opanowania także tych języków.

Sama jednak znajomość biblijnych języków nie wystarcza jednak do rozumienia ksiąg biblijnych. Naukowa praca nad tekstem wymaga świadomości i umiejętności rozumienia pewnych procesów, które kryje w sobie tekst biblijny. Pierwszy, jakby najbardziej fundamentalny, można nazwać komunikacyjnym. Zdając sobie sprawę z istnienia tego procesu uświadomiamy sobie, że pewien piszący pod wpływem natchnienia człowiek kiedyś wyraził powstałą w sobie myśl poprzez pismo jako jej wyraz. Dziś czytelnik

⁸⁹ W. Beilner, *Zum gegenwärtigen Stand der Wissenschaft vom Neuen Testament*, w: tenże, *Unveröffentlichte Texte III* (Vermittlung 42), Salzburg 1995, s. 57.

otrzymanego tekstu biblijnego zmierza w kierunku przeciwnym. Przez akt czytania chce poznać i odtworzyć myśl autora tego natchnionego tekstu. W docieraniu do myśli natchnionego autora bardzo ważne jest pamiętanie o rozwojowym charakterze języka, zaznaczającym się najbardziej w rozwoju treści noetycznej pojęć wyrażanych pewnymi terminami.

Drugi proces, z którego czytelnik Nowego Testamentu powinien zdawać sobie także sprawę, zaistniał w czasie poprzedzającym redakcję dziś dostępnego tekstu. Dzisiejszy tekst, który należy pojmować jako kres przynajmniej kilkuetapowego rozwoju w życiu pierwotnego Kościoła (*verba et facta Jesu*, kerygma, redakcja). Dzięki nabyciu umiejętności rozpoznawania gatunków literackich i metod interpretacji tekstów nowotestamentowych można dotrzeć aż do *ipsissima verba et facta Jesu*. Uczenie się tej trudnej umiejętności jest przedmiotem wielu wykładów i proseminariów.

Na Fakultecie jest także specjalne konwersatorium, które trwa 4 godziny tygodniowo podczas 4 pierwszych semestrów studiów i jest rodzajem rozmowy wykładowcy ze słuchaczami o wybranych tekstach Nowego Testamentu⁹⁰. Obecność na konwersatoriach jest obowiązkowa i bywa często sprawdzana. Pożytecznym przygotowaniem do konwersatorium jest uprzednie przeczytanie tych tekstów (najlepiej w oryginale), zaznaczenie w „roboczym” egzemplarzu miejsc, które stanowią trudność i wymagają wyjaśnień. W czasie tych godzin powinno dojść nie tylko do rozmowy między studentami a profesorem, lecz także między samymi studentami. Prowadzący stara się tylko w czasie tej rozmowy wskazywać na głębsze problemy związane ze zrozumieniem tekstu: rodzaje literackie, historia rozwoju tekstu na etapie ustnej tradycji, waga tekstu oryginalnego i krytycznego itp. Konwersatorium wymaga nie tylko przygotowania „przed”, ale i pracy „po” Jako pomoce w tym względzie służą studentom skrypty do poszczególnych ksiąg, a ponadto prostsze i mniej obszerne komentarze biblijne: *Das Neue Testament Deutsch* i *Regensburger Neues Testament*. Dzięki takiej pracy z tekstem studenci uwrażliwiają się na problemy, z którymi będą się spotykać biorąc do ręki Nowy Testament.

Do udziału w konwersatorium wprowadza już na samym początku studiów (początek I semestru) rodzaj spotkania uwrażliwiającego (*Sensibilisierungsveranstaltung*)⁹¹. W czasie tego dwukrotnego spotkania podczas jed-

⁹⁰ W. Beilner, *Konkrete Studienschritte in Salzburg*, w: tenże, *Unveröffentlichte Texte III* (Vermittlung 42), Salzburg 1995, s. 54.

⁹¹ Tamże, s. 55.

nego popołudnia uczestnicy — podzieliwszy się na małe grupy (4–5 osób) — starają się określić treść specjalnie przygotowanych fragmentów tekstu Nowego Testamentu. Podczas dyskusji jest obecny profesor albo asystent, który ingeruje, ale tylko w nadzwyczajnych sytuacjach. Krótki czas, który zostawiony jest do dyspozycji uczestników (ok. 30 min.) wymaga szybkiej pracy i koncentracji na tym co jest najważniejsze. Końcowym rezultatem takich spotkań jest spisanie dokładnego protokołu pracy każdej grupy. Podsumowaniem jest odczytanie wszystkich grupowych protokołów na zebraniu plenarnym. Końcowa dyskusja nad rezultatami, do jakich doszły grupy, kończy przebieg spotkania uwrażliwiającego.

Oprócz konwersatoriów na Fakultecie Teologicznym są jeszcze wykłady, które zmierzają do przekazania rezultatów naukowych badań nad Nowym Testamentem. Pierwszym z nich (niekoniecznie chronologicznie) jest *Einleitung in das NT*. Do najważniejszych punktów tego wykładu należą m.in. takie zagadnienia: autorzy pism Nowego Testamentu, ich adresaci, okoliczności powstania, krytyka tekstu, kanon, tłumaczenia Pisma świętego, historia interpretacji Biblii.

Potrzebną pomocą do lektury Nowego Testamentu jest także wykład o środowisku, w którym powstał Nowy Testament. Chodzi tu o historię czasów Nowego Testamentu, geografię tych krajów, a także o zapoznanie się z tamtejszą pozabiblijną literaturą i przykładową ich lekturą.

Innym rodzajem pracy dydaktycznej są wykłady nazywane: *Fundamentalexegese* i *Exegese*. Wykłady z egzegezy fundamentalnej (albo też konwersatoria) przekazują ważniejsze wiadomości z egzegezy poszczególnych ksiąg Nowego Testamentu. Podczas studiów dokonuje się egzegezy wszystkich pism nowotestamentowych. Wykłady z „fundamentalnej egzegezy” oraz konwersatoria powinny umożliwić studentowi wykształcenie umiejętności wiązania ze sobą i odnajdowania interesujących perykop, bez potrzeby sięgania po pomoce typu synopsy czy konkordancje. Przedmiotem drugiego rodzaju wykładów, zwanych „egzegezą”, są wybrane fragmenty ksiąg Nowego Testamentu lub ich rodzaje.

Kolejne wykłady z teologii biblijnej stanowią zwieńczenie egzegetycznych analiz. Teologia biblijna próbuje z tych szczegółowych badań egzegetycznych stworzyć jakiś całościowy obraz, odkryć syntetyczną myśl danego pisma, autora, grupy pism i całego Nowego Testamentu. Ten rodzaj badań jest bardzo pożyteczny, z jednej strony bowiem chroni przed uleganiem „modom”, którym w przeszłości były poddane dyscypliny teologiczne, z drugiej

zaś pozwala odnajdywać to, co rzeczywiście znajduje się w tekstach Nowego Testamentu.

Oprócz tych regularnych wykładów, które należą do zwykłej działalności Fakultetu, odbywają się też wykłady profesorów z innych ośrodków naukowych. Niewątpliwie udział w takich wykładach daje studentom możliwość rozszerzania swoich biblijnych horyzontów. Niestety zainteresowanie tego rodzaju wykładami — według W. Beilnera — jest stosunkowo małe⁹².

Zajęcia uniwersyteckie nie ograniczają się tylko do konwersatoriów i wykładów, które przekazują rezultaty badań egzegetycznych. Istnieją jeszcze proseminaria i seminaria. Proseminarium z Nowego Testamentu uczy samodzielnej pracy naukowej na podstawie metod, którymi posługuje się egzegeza. Pilne uczestnictwo w proseminarium przygotowuje do pracy na seminariach egzegetycznych. Na seminarium biblijnym student uczy się samodzielnie pracować naukowo. Od uczestników seminariów wymagane jest przygotowywanie niezbyt obszernych pisemnych prac na wybrany temat z zakresu egzegezy lub teologii biblijnej (ok. 30 stron). Dyskusje, które mają miejsce na seminariach uświadamiają problemy z metodologii naukowych prac biblijnych i pomagają w ich konkretnym rozwiązaniu. Dla tych, którzy chcą zakończyć studia dyplomem lub piszą dysertację doktorską są prowadzone jeszcze bardziej specjalistyczne i elitarne seminaria magisterskie oraz doktoranckie.

Studia w modelu salzburskim obejmują dwa etapy. Głównym celem pierwszego etapu (semestry I-IV) jest ogólne zapoznanie się każdego studenta z całym Nowym Testamentem i z jego poszczególnymi księgami. Drugi etap ugruntowuje zdobyte wiadomości i je uzupełnia. Dochodzi tu jeszcze uczenie się stosowania nabytych umiejętności w praktyce i zdobywanie tym samym sprawności potrzebnej, np. w pracy katechetycznej, duszpasterskiej lub naukowej⁹³.

W związku z organizacją studiów według modelu salzburskiego można zwrócić jeszcze uwagę na pewne ogólniejsze cechy:

- 1) pracownicy uczelni dokładają wszelkich starań, aby młodzież studiowała w sposób rozsądny;

⁹² W. Beilner, *Weitere Studienhilfen*, w: tenże, *Unveröffentlichte Texte III* (Vermittlung 42), Salzburg 1995, s. 63.

⁹³ Omawia dokładniej teologię w Austrii: W. Beilner, *Das Studium der katholischen Theologie in Österreich*, w: tenże, *Unveröffentlichte Texte III* (Vermittlung 42), Salzburg 1995, s. 89-94.

- 2) wolność, którą cieszą się studenci Fakultetu może niekiedy zagrażać celowo ukierunkowanemu studiowaniu;
- 3) student powinien nauczyć się samodzielnie pracować i opanowywać nieodzowne instrumentarium naukowe;
- 4) wykształcony biblista musi umieć stawiać pytania i na nie odpowiadać;
- 5) powinien także umieć uczestniczyć w rozmowie czy dyskusji na tematy biblijne;
- 6) student, a potem absolwent biblistyki powinien umieć korzystać z biblioteki Instytutu;
- 7) powinien również stworzyć własną bibliotekę biblijną, w której znalazłyby się przynajmniej następujące pozycje: grecki tekst Nowego Testamentu, słownik grecki Nowego Testamentu (przynajmniej analizy filologiczne: Rienecker lub Zerwick), grecka synopsa, grecka konkordancja (Schmoller), dobre tłumaczenie Nowego Testamentu (*Einheitsübersetzung*) i słownik biblijny;
- 8) wskazany jest także roboczy egzemplarz Pisma świętego z własnymi notatkami z czasów studiów oraz pewne komentarze czy teologie biblijne.

Tak więc można stwierdzić, że salzburski model studiów teologiczno-biblijnych Nowego Testamentu zapewnia studiującym warunki do dobrego przygotowania się do dojrzałego życia chrześcijańskiego, zgodnie z zachętami ostatniego Soboru⁹⁴. Czy studenci korzystają w wystarczający sposób z tych warunków, to już inne zagadnienie. Wydaje się, że pewne elementy austriackiego modelu mogłyby stać się impulsem do zorganizowania podobnych studiów biblijno-teologicznych w innych krajach, np. fundamentalna egzegeza oraz nacisk położony na znajomość języków biblijnych.

b) Studia biblijne w Austrii z perspektywy biblisty W. Beilnera

Kończąc omawianie uniwersytecko-dydaktycznej pracy z Biblią i dla Biblii jako ważnej części życia religijnego Kościoła Austrii, popatrzmy jeszcze jak postrzegaa studia biblijne i teologiczne tego kraju znany prof. Nowego Testamentu W. Beilner. Był on długoletnim pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu w Salzburgu. W 1997 r. przeszedł na zasłużoną emeryturę (po 31 latach pracy). W latach 1979–1983 był rektorem,

⁹⁴ Höslinger, *Probleme mit der Bibel*, s. 39–41.

1978–1979 i 1983–1984 prorektorem. Można powiedzieć, że właśnie ten doświadczony w pracy dydaktyczno-biblijnej profesor⁹⁵ ma specjalne prawo do zabrania głosu w sprawie pracy z Pismem świętym na poziomie uniwersyteckim. W imponującej serii *Vermittlungen*, którą opublikował przechodząc na emeryturę i poświęcił „swoim studentom”, obok publikacji naukowo-badawczych, można znaleźć wiele interesujących przemyśleń na temat studiów biblijnych w Austrii.

Pierwsze, co w związku ze studiami biblijnymi mocno podkreślił W. Beilner, jest to, że ich przedmiot jest zupełnie inny niż na tzw. kierunkach świeckich. Na studiach biblijnych (to odnosi się także do innych dyscyplin teologicznych) nieodzowne jest posiadanie właściwej życiowej relacji do samego przedmiotu tychże studiów. Dotyczy to zarówno studiujących, jak i pracowników dydaktycznych. Tak więc rozstrzygającym kryterium właściwego i autentycznego studiowania jest pozytywna odpowiedź na orędzie Pisma świętego. Odpowiedź ta jest niczym innym jak postawą wiary, która wyraża się w osobistym życiu studenta bibliistyki. W. Beilner zdecydowanie stwierdził, że dla człowieka bez wiary oraz z nią związanego etosu „nie ma miejsca” w studiowaniu tej dyscypliny⁹⁶.

Ponadto podejmujący się tych „niezwykłych” studiów sam dyskwalifikuje się również jeżeli izoluje się od konkretnie widzianego życia Kościoła. Student teologii nie może żyć jako anonimowy katolik w swoim przecież Kościele. Godnym przeto wszelkiego zalecenia — idąc za zdaniem tego bibliisty i dydaktyka — jest każdy możliwy rodzaj aktywnego włączenia się w życie Kościoła. Parafia niewątpliwie jest pierwszym takim miejscem. Także ośrodek religijno-akademicki może dostarczyć takiej możliwości, gdzie związek z Kościołem stałby się bardziej konkretny i widoczny.

Najlepszym wyrazem bliższego kontaktu między ciałem dydaktycznym (profesorami, asystentami) a studentami może być, o ile to możliwe, codzienna Msza święta jako rodzaj tworzenia autentycznej wspólnoty kościelnej. Przeżywanie takiej wspólnoty jest rzeczywiście bliskie temu, co było charakterystyczne i budujące w życiu pierwotnych gmin kościelnych.

Przyszły teolog (biblista) powinien również uczyć się postawy kościelnej, która wyrażałaby się w nauczaniu się podporządkowania Kościołowi i jego dziś istniejącej strukturze. Byłoby bardzo niedobrze i niebezpiecznie, jeżeli

⁹⁵ Na uniwersytecie w Salzburgu pracował od 09.12.1966 r. Był senatorem uczelni (1968/69), dziekanem (1969/70) i prodziekanem Fakultetu (1970/71, 1991/92).

⁹⁶ W. Beilner, *Erwünschte und notwendige Haltungen des Studenten, besonders der Theologie*, w: tenże, *Unveröffentlichte Texte III* (Vermittlung 42), Salzburg 1995, s. 69.

student *a priori* odrzucałby np. podporządkowanie się swojemu biskupowi, lekcewałby dokumenty wydawane przez papieża lub nie widział potrzeby istnienia widzialnych elementów struktury kościelnej.

Ustosunkowując się do zagadnienia wolności studiów, która — zgodnie z podstawowym prawem państwa (§17) — powinna być zawsze zachowana, ten wybitny profesor biblistyki widzi jednak konieczność kilku ważnych dopowiedzeń. Zdaniem Beilnera student nie może pojmować wolności studiów w ten sposób, że to on „za darmo” otrzymuje możliwość studiów i może studiować lub nie, jak jemu się tylko podoba. Wolność bowiem studiów w istocie jest tylko wolnością wyboru między wykładami i ćwiczeniami, które na danej uczelni są do wyboru. Nieraz z powodu braku takiego wyboru, np. z powodu małej ilości pracowników naukowo-dydaktycznych, można sobie nawet wyobrazić zmianę uczelni. Zwykle jednak wystarczy, co również jest zrozumiałe i zawsze zalecane, uzupełnianie możliwych do „studiowania” wykładów przez własną lekturę (prywatne studium) w wybranym, uzupełniającym i interesującym studenta kierunku.

W każdym wypadku wolność studiowania powinna łączyć się z odpowiedzialnością. Nie chodzi tu bowiem nigdy o swawolę, która prowadziłaby do marnowania cennego czasu, do nieodpowiedniego przygotowania się do przyszłego zawodu i wreszcie do niewłaściwego ukształtowania swojej postawy chrześcijańskiej. Nikt bowiem nie ma prawa wolności nadużywać, ponieważ „do wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 1,1). W imię tej wolności wszyscy, a zwłaszcza ci, którzy „uczają się” Biblii, powinni żyć prawdziwie jak dzieci Boże, które poznają wolę swojego Stwórcy.

Najważniejszym więc zadaniem studiów teologicznych — idąc za przemyśleniami Beilnera — jest ukształtowanie postawy człowieka, który poznał i ciągle poznaje Boże orędzie przekazywane w słowie Kościoła, którym jest Pismo święte, i postawa, która powinna się wyrażać w jego życiu chrześcijańskim.

Podsumowując rozważania poświęcone omówieniu udziału biblistyki w jej pionie naukowo-badawczym i dydaktycznym w Kościele „będącym w” Austrii widać, że ten mały alpejski kraj prawdziwie przejął się nauką i zaleceniami „biblijnego” Soboru i wyraził to bardzo solidną pracą w służbie Biblii.

Podsumowanie

Tematem artykułu było przedstawienie roli Pisma świętego w życiu Kościoła „będącego w” Austrii. Wydaje się, że w podsumowujących wnioskach, nawet posługując się tylko najprostszą miarą, to znaczy ilościową, można zgodzić się na stwierdzenie, że ruch biblijny był i jest dobrym świadectwem życia tamtejszego Kościoła.

Już kilkadziesiąt lat przed Vaticanum II Pius Parsch podjął się szeroko zakrojonej pracy, której celem było udostępnienie wiernym Pisma świętego i nauczanie jego lektury. Można się chyba zgodzić, że właśnie ten, obdarzony specjalnym charyzmatem kanonik z Klosterneuburga dał początek ruchowi biblijnemu, który ogarnął nie tylko Wiedeń i jego okolice, ale także przyjął się w różnych regionach Austrii, docierając również do Niemiec. Wydania tekstów Biblii po kosztach własnych, prowadzenie różnorodnych akcji (zwl. rundy, godziny, kazania, wykłady biblijne) oraz zrozumienie konieczności dokształcania i angażowania duszpasterzy przynosiły widoczne efekty już w okresie międzywojennym.

Druga wojna światowa utrudniła wprawdzie proces „ubiblijniania” Austrii jednakże nie doprowadziła do jego zupełnego przerwania. Także w czasie wojny Biblia dalej trafiała do rąk młodzieży, par małżeńskich, a nawet żołnierzy na froncie. Po wojnie Pius Parsch, z typowym dla siebie zapałem, kontynuował pracę dla Biblii w Austrii. Ten ruch wkrótce na tyle okrzepł, że pomimo śmierci Parscha w 1954 r. przetrwał i dalej się rozwijał dzięki jego uczniom i tym wszystkim, którzy podobnie jak on ukochali słowo Boże.

Już niecały rok po Vaticanum II (1.09.1966 r.) — urzeczywistniając jeden z biblijnych postulatów Parscha — zaczyna działać Austriackie Katolickie Dzieło Biblijne (ÖKB). Na jego czele staje wierny uczeń Parscha dr Norbert Höslinger, który kierował nim aż do ubiegłego roku (42 lata)⁹⁷ Dzięki niezliczonym akcjom tej organizacji i jej częstej obecności w radio i telewizji, dzięki wydawaniu periodyków naukowo-biblijnych i popularnych, dzięki „podróżom biblijnym”, własnej księgarni biblijnej i jeszcze wielu innym Austria nie tylko realizuje testament Parscha: „powinniście popracować nad Biblią”, ale także wypełnia przesłanie Soboru Watykańskiego II, który można śmiało nazwać „biblijnym”⁹⁸. Powołano także do istnienia Radę

⁹⁷ F.J. Ortkemper, *Dank an Norbert Höslinger*, BiKir 54(1999) s. 143; o jego pożegnaniu *Rückschau und Ausblick*, tamże s. 148 (okładka).

⁹⁸ Höslinger, *Neue Kirche*, s. 60.

Nauką Biblistów Austriackich. Te akcje były przeprowadzane na poziomie ogólnokrajowym, diecezjalnym i parafialnym. Przykładem takiej akcji o charakterze właściwie ponadnarodowym (także Niemcy i Szwajcaria) był „Rok z Biblią” (1992 r.). Jego odświeżający wpływ zaznaczył się w latach następnych aż do dnia dzisiejszego.

Oprócz tego pierwszego nurtu ruchu biblijnego w Austrii, w którym tak wyraźnie zaznaczyła się praca Piusa Parscha i jej kontynuacja w działalności ÖKB, istnieje także inny nurt, który można nazwać nurtem nauk biblijnych. Już przy omawianiu działalności ÖKB można było dostrzec istnienie tego drugiego naukowo-biblijnego nurtu. Podobnie było zresztą również w wypowiedziach i praktyce Kościoła (zakładanie szkół dla studiów biblijnych przez papieża: Jerozolima, Rzym; powstanie Papieskiej Komisji Biblijnej oraz publikowanie encyklik o Biblii). Pierwszy nurt wprost zmierza do otwierania skarbcza słowa Bożego przed wiernymi, do tego zachęca i mobilizuje. Drugi podąża ostatecznie również w tym kierunku, ale czyni to jakby w sposób pośredni. Biblistyka naukowa przyczynia się bowiem, przez swoje badania, do wiernego odczytania treści zawartych w Biblii⁹⁹. Ponadto prowadzi ona kształcenie tych, którzy w przyszłości niejako zawodowo będą kontynuowali tę pracę badawczą oraz tych, którzy dzięki swojej pracy w katechezie, duszpasterstwie itp. będą pomagać innym i sobie w lekturze Pisma świętego. Podsumowując można powiedzieć, że w obydwu tych nurtach ruchu biblijnego Kościół „będący w” Austrii ma rzeczywiste podstawy do chwały.

Najpierw w obszarze naukowo-badawczym widać udział profesorów Austrii w szeregu niemieckojęzycznych prac zbiorowych (teksty, słowniki, komentarze, serie). Rezultatem takiej zbiorowej pracy są np. dwa słowniki biblijne: *Bibeltheologisches Wörterbuch* i *Die Bibel A-Z. Das große Salzburger Bibellexikon* oraz wydawana w Klosterneuburgu do 1996 r. seria *Österreichische Biblische Studien* (hrsg. G. Braulik, G. Vanoni). Także szereg prac monograficznych wyszło spod pióra egzegetów austriackich. Nazwiska takie, jak A. Stöger, W. Kirschläger, G. Braulik, W. Beilner, J. Kremer, W. Egger i szereg innych są dziś dobrze znane w biblistyce.

Kilka biblijnych czasopism: „Bibel und Liturgie”, „Bibel und Kirche”, „Protokolle zur Bibel”, „Bibel heute” są wydawane lub współwydawane przez ÖKB. W nich to, a także w innych naukowych i popularnonaukowych periodykach biblijnych znaleźć można drobniejsze artykuły egzegetyczne austriackich profesorów.

⁹⁹ Beilner, *Bibelwissenschaft*, s. 239n.

Oprócz pionu naukowo-badawczego w biblistyce austriackiej należy również widzieć pion dydaktyczny. Na przykładzie jednego z ważniejszych ośrodków nauk biblijnych w Austrii, a mianowicie uniwersytetu w Salzburgu można stwierdzić, że ukształtowany tam model studiów teologiczno-biblijnych — przez W. Beilnera nazwany „salzburskim” — służy dobrze naukowej egzegezie katolickiej i austriackiemu ruchowi biblijnemu. Studiującym zaś stwarza dobre warunki do pełnego życia chrześcijańskiego zgodnie z zachętami ostatniego Soboru. Pewne elementy tego austriackiego modelu mogłyby stać się impulsem do wprowadzenia podobnych rozwiązań w organizacji studiów biblijno-teologicznych w innych krajach (przykład egzegezy fundamentalnej).

Podsumowując dociekania tego artykułu, w którym przedstawiliśmy rolę Pisma świętego w życiu współczesnego Kościoła w Austrii, można stwierdzić, że ten mały kraj bardzo przejął się nauką i zaleceniami „biblijnego” Soboru i wyraził to bardzo solidną pracą w służbie Biblii. Dziś można śmiało powiedzieć, że austriacki ruch biblijny i jego różnorakie przejawy, nie wyłączając biblistyki naukowej i dydaktycznej, jest chwalebny znakiem życia Kościoła „będącego w” Austrii.

Ojciec św. Jan Paweł II podczas odwiedzin *Ad Limina* biskupów austriackich w listopadzie 1998 r. powiedział: „W dokumentach soborowych Kościół jest przedstawiony jako *creatura verbi* ponieważ w słowie Bożym jest taka «moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego» (KO 21). Świadomość tego wzbudziła w ludzie Bożym żywe zainteresowanie Pismem świętym. Nie ma wątpliwości, że z tego każdy może czerpać pożytek na swojej życiowej drodze” (a. 11). Wydaje się, że można w tej wypowiedzi dostrzec aluzję do tego, co od Piusa Parscha do dziś pozytywnie wyróżnia Kościół „będący w” Austrii. Szkoda jednak, że nie zawsze uświadamiają to sobie kraje sąsiadujące, a myśląc o Kościele w Austrii patrzą nań tylko przez pryzmat sensacyjnych i często jakże nieobiektywnych informacji przekazywanych przez środki masowego przekazu.

Die Bibel im Leben der Kirche in Österreich

ZUSAMMENFASSUNG

Die Kirche, die es in unserem Nachbarland gibt, stellt im Bereich der Bibel etwas Interessantes dar. Es geht um die Bibelarbeit in sterreich im 20. Jahrhundert. Gegenstand des vorliegenden Artikels ist die Beschreibung der Bibelbewegung in Österreich vor und nach dem 2. Vatikanischen Konzil. In der ersten Etappe hat Pius Parsch von Klosterneuburg Grundarbeit geleistet. Bald war die Bibelbewegung in der Umgebung von Wien, in ganz Österreich und in anderen deutschsprachigen Ländern durch Bibelrunden, Bibelvorträge und Bibelpredigten bekannt. Schon ein Jahr nach dem sog. Bibelkonzil (1.09.1966) war Österreichisches Katholisches Bibelwerk gegründet worden, die Verwirklichung eines von den biblischen Postulaten von Pius Parsch. Hier darf die Aktivität des treuen Parsch — Schülers, Dr. Norbert Höslinger, nicht übersehen werden.

Verbreitung der Bibel und Veröffentlichung der bibelwissenschaftlichen Arbeiten drückt sich in zwei sich ergänzenden Hauptströmungen der Bibelarbeit in Österreich aus. In diesem Zusammenhang können folgende beispielgebende Bibelwissenschaftler genannt werden: W. Beilner, G. Braulik, J. Kremer, W. Kirschläger, W. Egger oder A. Stöger. Das sind nur einige Namen der Bibelprofessoren, die in Österreich tätig sind oder aus dem Bereich stammen und Weltruh genießen. Man kann bemerken, dass heute fast in jeder bibelwissenschaftlichen Arbeit Anmerkungen zur Erfolgen dieser und anderer österreichischen Bibelprofessoren zu finden sind.

Abschließend darf man sagen, daß sowohl die Bibelbewegung als auch die Bibelwissenschaft in diesem kleinen Alpenland bemerkenswert sind und ein positives Zeugnis des Lebens der Kirche in Österreich geben.